Nr. 271. Dnia 6 Grudnia 1871 r. Środa. Dnia 24 Listopada (6 Grudnia) 1871 r.

Prenumerata „Kur. War." wynosi: **w Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5. **Redakcja otwarta od 11-ej rana do 2 po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rs. 8 (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96 oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. **Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się**

Dziś: Ś-go Mikołaja B. M.
Czwartek: Ś-go Ambrożego B. Dokt. Kośc.
Piątek: Niepokalane P. N. M. P.
Sobota: Leokadji P. M. i Walerji P.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 55. Zachód „ „ 3 „ 47.
Długość dnia godzin 7 minut 52. Ubyło „ „ 8 „ 47.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz": PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Niedz. N. M. P. Loretańskiej.
Poniedz: Ś-go Damazego Pap.
Wtorek: ŚŚ. Senezjusza M. i Aleksandra.
Środa: ŚŚ. Łucji i Ottylji PP.

— W przyszły piątek, t. j. dnia 8 grudnia r. b. obchodzoną będzie w Kościele Śtej Anny na Krakowskiem Przedmieściu, uroczystość Niepokalanego Poczęcia N. M. Panny z odpustem zupełnym i processjami, przez całe ośm dni; w pierwszy dzień, tudzież w Niedzielę z trzema kazaniami.

W przyszłą niedzielę, t. j. dnia 10 grudnia, w tymże Kościele przypada doroczna uroczystość pamiątki przeniesienia domku Loretu, z odpustem zupełnym, która ze zwykłym nabożeństwem odprawiać się będzie.

— Najjaśniejszy Pan, w skutku najpoddanniejszego przedstawienia sekretarza stanu Storcha, opartego na uchwałach st.-petersburgskiej i moskiewskiej rad opiekuńczych, co do sposobu umieszczania w instytutach sierot dzieci lekarzy okręgowych, ich pomocników i nadzorców okręgowych domów podrzutków, za życia obojga rodziców na koszt rad, na zasadzie zapadłej na to Monarszej woli, 14 października r. b., Najwyżej rozkazać raczył:

1. Ojców, dzieci których skorzystają z tej łaski Monarszej, zobowiązywać deklaracją, wrazie wzięcia dymisji lub przejścia do innej służby lub na inną posadę przed ukończeniem wychowania dzieci, do ich odbioru z zakładu na własną opiekę.

3. Pomienionym osobom, które jeszcze nie przesłużyły dziesięcioletniego terminu, dozwalać pozostawiać swe dzieci w zakładach, aby nie przerywać ich wychowania, i w razie przejścia do innej służby lub wzięcia dymissji ale nie inaczej, jak za wnoszeniem na ogólnej zasadzie ustanowionej za wychowanie opłaty pensjonarskiej.

4. Obowiązać i zwierzchności miejscowe domów podrzutków robić starania o umieszczenie w instytutach sierot, dzieci nie wszystkich bez różnicy urzędujących w okręgu osób, lecz tylko takich, które będą zasługiwały na taką wyłączną łaskę, przez gorliwe i sumienne wykonywanie swych obowiązków służbowych. (D. W.)

— W sobotę, 20 listopada r. b., w Carskiem Siole, Najjaśniejszy Pan raczył przyjmować pełniącego obowiązki naczelnika głównego zarządu do spraw prassowych, rzeczywistego radcę stanu Łonginowa. (Dz. War.)

— Przez rozkaz w ministerstwie oświecenia publicznego, z 13 listopada, zatwierdzony został — pełniący obowiązki zwyczajnego profesora Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu, doktor medycyny Hoyer — zwyczajnym profesorem tegoż uniwersytetu na zajmowanej przezeń katedrze embryologji, histologji i anatomji porównawczej, od 1 września 1871 r.; przetranzlokowany został — zwyczajny profesor Cesarskiego Charkowskiego uniwersytetu, doktor medycyny, radca dworu Lamble, — na zwyczajnego profesora Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu na katedrze terrapeutycznej fakulteckiej kliniki, od 27 października 1871 r.; otrzymał urlop za granicę — nadzwyczajny profesor Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu Nawrocki — na zimowy czas wakacyjny 1871/2 r. (D. W.)

— Q — Ze sprawozdania Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, za 1-sze półrocze roku bieżącego, dowiadujemy się o następujących danych:

Wierzytelność Towarzystwa z pożyczki okresu III serji I ej, wynosiła z końcem tego półrocza rubli 33,139,515. Zahypotekowaną ona jest na 206 dobrach rządowych w summie rs. 7,096,275 i 3,608 prywatnych w summie rs. 26,043,240. Z tegoż okresu serji 2-ej wierzytelność Towarzystwa wynosi summę rubli 12,936,870 zahypotekowaną na 5-ciu dobrach rządowych (35,100 rs.) i 2,443 prywatnych (12,901,770 rubli).

Niektóre dobra obciążone są obiema pożyczkami, tak 1-ej jak i 2-ej serji. W ogóle wierzytelność Towarzystwa z pożyczek okresu III-go obu seryj, zabezpieczona jest na 4,055 dobrach, z tych 207 rządowych a 3,848 prywatnych.

Pożyczka pięcio-procentowa serji I-ej z roku 1869, wynosi rs. 28,924,400 i zabezpieczoną jest na 2,271 dobrach prywatnych; pożyczki zaś cztero-procentowe z tegoż roku, wynosszą rs. 52,600. Wierzytelność zatem serji I-ej z roku 1869 wynosi rs. 28,977,000.

Tym sposobem ogólna wierzytelność Towarzystwa tak z pożyczek 1-ej i 2-ej serji III go okresu, jak i 1-ej serji z roku 1869 z końcem 1-go półrocza roku bieżącego wynosiła: 75,053,385 rubli, a zabezpieczoną była na 7,106 dobrach. Z powyższej summy część mianowicie 28,924,400 rubli pochodzi z pożyczek 4 ro procentowych, reszta zaś t. j. 46,128,985 rubli z pożyczki 5-cio procentowej.

Listów zastawnych okresu III-go serji 1-ej, pozostało w obiegu z końcem zeszłego półrocza na summę rubli 19,393,097 kop. 47, w tem 347 rs. 47 kop., jako reszta należności za list na ostatku wylosowany. Z serji 2-ej pozostało listów na summę rs. 97,040,080 kop 49½ (wtem rs. 10 kop. 49½ jako reszta za list na końcu wylosowany). Ogół listów zastawnych 5% serji 1-ej z roku 1869, które w następnych półroczach umorzone być mają, wynosi rubli 23,628,007 kop. 75½. Z tejże serji listów 4% pozostało do umorzenia na rs. 52,019 k. 53.

Tym sposobem ogół listów zastawnych III-go okresu 1-ej i 2-ej serji, oraz listów pożyczki z r. 1869 tak 4 jak i 5 procentowych dotąd nie umorzonych, wynosił z końcem 1 półrocza roku bieżącego rs. 52,777,350 kop. 99.

W czasie losowania odbytego w dniach 1 i 3 kwietnia roku bieżącego, wylosowano 2,012 sztuk listów zastawnych okresu III-go serji 1-ej na summę rubli 809,235. Do losowania tego, właściciele listów złożyli ich sztuk 44,591 przedstawiających summę 16,207,740 rubli. Ponieważ w chwili losowania pozostawało w obiegu listów tej serji na rs. 20,201,985, zatem przedstawiono do losowania przeszło ⅘ ogólnej ilości listów. Na powyższem losowaniu umorzono też 195 sztuk 5% listów serji 1-ej z r. 1869 na summę rubli 121,950. Do losowania złożono przez właścicieli sztuk listów 26,294, wartości rubli 17,206,100.

W ogóle w ciągu 1 półrocza r. b. umorzono listów zastawnych okresu III-go obu serji oraz 1-ej serji 1869 r. 4 i 5 procentowych na summę rubli srebrem 1,331,134 kopiejek 98½.

W ciągu półrocza Towarzystwu przypadały od stowarzyszonych rubli 4,431,870 kop. 37. Z tego wpłynęło rs. 2,851,243 kop. 64½. Zaległość wynosi zatem 1,580,626 kop. 72½. Nawzajem Towarzystwo obowiązane było wypłacić rubli 3,506,833 kop. 72, wypłaciło zaś rs. 2,403,147 kop. 10, pozostało zatem do wypłacenia w miarę zasiadania rubli srebrem 1,193,687 kop. 53.

Z obligacji swych Towarzystwo umorzyło w ciągu półrocza summę rs. 7,600, t. j. 76 obligacyj.

Fundusz Rozerwowy Towarzystwa w początku roku bieżącego, wynosił rs. 3,310,777 kop 40. W ciągu półrocza przybyło do tej summy 215,898 kop. 58½, ubyło rs. 158,689 kop. 95½, pozostało na bieżące półrocze rs. 3,367,988 kop. 3. Dochód osiągnięty z kar ściąganych od zaległości rat półrocznych wynosił w 1-ym półroczu rs. 65,172 kop. 39½. Wydatki administracyjne władz Towarzystwa wynosiły rs. 116,994 kop. 25. W kassie Głównej Towarzystwa z końcem 1 półrocza znajdowało się rubli 6,638,556 kop. 82½, w Wydziale sprawdzania znajdowało się rs. 5,319,496 kop. 85 w Banku polskim rs. 2,279,849 kop. 28½, wreszcie w dyrekcjach szczegółowych rubli 3,271,806 kop. 98½, razem rs. 17,509,709 k. 94½. W summie tej mieszczą się rozmaite depozyta, z tych niektóre sporne.

Wysokość zaległości od pożyczek III go okresu obu seryj niższą jest niż w 1 półroczu roku zeszłego rubli 1,488,319 kop. 51, w ogóle, gdy z 1 półrocza 1870 roku zaległość wynosiła 51, 4% należności, w 1 półroczu r. b. stosunek ten zniżył się do 41,07.

Z powodu tej zaległości było pod sprzedażą w półroczu dóbr 1,165; z tych jednak 798 opłaciło zaległość, dla 10 udzielono zwłokę, sprzedano dóbr 26. Pozostaje wystawionych na sprzedaż pierwszą dóbr 309, na drugą 22, razem 331, z tych najwięcej w Dyrekcji Kaliskiej (282) najmniej w Suwalskiej 23.

Za zaległości z pożyczek nowych z r. 1869 wynoszącą rs. 13,975 kop. 63½ wystawiono na sprzedaż dóbr 231, z tych opłaciło należność 201. Pozostało na sprzedaży dóbr 30, z tych 10 w Dyrekcji Warszawskiej.

Ogółem do sprzedaży wystawionych było w końcu 1 półrocza roku bieżącego 361.

Wiadomości miejscowe.

═ Osobom skazanym na kilkugodzinne codziennie pisanie, wiadomo jak szkodliwe są z tego następstwa; nie każdy jednak zapobiega im, choć może. Prawie wszyscy pracujący piórem, piszą ciągle siedząc. Tymczasem w interesie zdrowia należy na przemian stać i siedzieć. Przyrządów nadzwyczajnych do tego nie potrzeba, bo dość jest mieć deskę ze składanemi nożkami krzyżującemi się podobnie jak u lusterek składanych. Pulpity takie znajdują się w wielu tutejszych biurach, mało kto jednak na nich pisze. Publiczność zdaje się nie wie nawet o tych przyrządach do pisania i nie używa ich wcale. Dowodem tego jest następna okoliczność. Pragnąc nabyć parę w mowie będących składanych pulpitów, udaliśmy się po nie do kilku tutejszych składów wyrobów stolarskich i w żadnym z nich nie znaleźliśmy żądanego przedmiotu, a w wielu z nich sprzedający nie rozumiał nawet o co pytamy. Skończyło się na tem, że trzeba było umyślnie obstalować pulpit, i to po daniu dopiero najdokładniejszych objaśnień, stolarz bowiem nie widział nigdy takiego pulpitu.

═ Nową drukarnię urządził i otworzył p. A. Maciejowski, w domu p. Kronenberga przy ulicy Długiej. Obecnie znajduje się w Warszawie cały tuzin zakładów typograficznych. Najdawniejszym z tych zakładów jest p. Józefa Ungra. Kur. Codz.

═ Jeden z lekarzy przybyły w tych dniach z prowincji do Warszawy, wynajął na kilka godzin dorożkę dla śpieszniejszego pozałatwiania swoich interessów i sprawunków.

Pomiędzy temi sprawunkami były i książki.

Doktor * w księgarni na Krakowskiem-Przedmieściu zakupił kilkanaście dzieł i zabrawszy je ze sobą, ruszył w dalszą drogę.

Po kilkuminutowym kursie, doktor przed jednym z domów wysiadł znów z wehikułu pozostawiwszy w nim pakę z książkami.

Przechodzący podówczas amator cudzych własności, uczuł niepowściągliwy na ową pakę apetyt; — wskoczył więc do dorożki i krzyknął na drzemiącego woźnicę: „Jedź na ulicę Miodową"! — I dorożkarz nie obejrzawszy się na nowego passażera spełnił jego zlecenie.

Przez drogę jednakże rozczarował się passażer boleśnie. Po zrewidowaniu bowiem ponętnej paki, przekonał się, że to tylko są... książki i na ulicy Miodowej drapnął z dorożki przeklinając nienawistne fatum.

Gwiazda pomyślności lśniła jednakże doktorowi.

Nie zastawszy swojej dorożki przed domem, do którego wstąpił, postanowił pieszo załatwić resztę interessów i następnie zameldować policji o zdarzonym wypadku. — I doszedłszy do zakładu p. Pika optyka przy ulicy Miodowej, odnalazł cały swój raj utracony: dorożkę i książki.

Sens moralny owej przygody jest bardzo prosty i rzeczywisty: Książki są dla bardzo wielu ludzi dotąd tyle tylko warte ile *ważą*....

═ W Resursie Kupieckiej dnia wczorajszego odbyło się ballotowanie, na którym przyjęci zostali n- Członków Towarzystwa Resursy Kupieckiej: Bełczykiewicz Henryk Właściciel Fabryki, Wołodkowicz Kalixt Obywatel, Żochowski Bronisław Budowniczy, Niedziałkowski Stanisław Urzędnik Banku, Szlenkier Jan Kupiec, Libas Adolf Bankier.

═ W dniach 4 i 5 b. m., od godz: 12tej w południe, w Szkole Felczerów, w obec Nauczycieli Szkoły i Delegowanych Professorów Fakultetu Lekarskiego, odbywał się egzamin kandydatów do stopni felczerskich. Uzyskali stopień *Felczera starszego*: Beim Leon, Beroman Leon, Cichoński Józef, Gerber Izrael, Lejzerawicz Berek, Pomstein Zelik, Stępniewski Wincenty.

═ Jutro rozpoczyna się ciągnienie 5tej klassy loterji tutejszej. Wielki los niejednemu przydałby się na gwiazdkę.

= Przyjechała już do Warszawy panna Crenni sopranistka, primadonna opery włoskiej. Ze znanych artystów, zjechać mają wkrotce p. Bolis tenor i pan Storti baryton.

= Drukujący się obecnie w czasopismie „Kłosy“, dramat, pod tyt: „Hrabia Horn“, ma być wystawiony na scenie teatru wielkiego.

= „Kłosy“ w odezwie od Redakcji wyliczając swe dotychczasowe zasługi i przyrzekają wiele na przyszłość ulepszeń, nie określając bliżej ich natury. Zdaniem naszem jedną z ważniejszych reform, mogłoby stanowić nieprzerywanie artykułów krytycznych i społecznych w połowie. Najczęściej zdarza się to „Kłosom“ z recenzjami teatralnemi. Takie przepołowienie szkodzi artykułowi. Trudno wymagać od czytelnika, aby przez cały tydzień pamiętał wywody recenzenta, o konkluzji których dowie się dopiero w następnym tygodniu. Rozumiemy dobrze konieczność przerywania powieści, ale artykuły rozumowane w kwestjach bieżących, powinny przychodzić przed oczy czytelnika, w skończonej, o ile można całości.

= Z lasów należących do księztwa Łowickiego, ma być przez licytację sprzedaną w tych czasach partja drzewa za summę przeszło 60 tysięcy rubli.

(Art. nad.) W numerze 267 pisma swego raczyła Szanowna redakcya zamieścić, że miasto Kalisz płonie gazem. Prostując to podanie wyjaśnić winniśmy, że dotąd gazu nie widzieliśmy, a latarnie naftowe z każdym dniem mniej światła rzucają.—Józef *Szulczyński.*

= „Gazeta Warszawska“ donosi: W swoim czasie wspominaliśmy o podniesieniu cen piwa bawarskiego przez tutejszych piwowarów i o powstałej ztąd wrzawie pomiędzy zwolennikami tego trunku, jak również o wróceniu tak w skutek tego jako też innych okoliczności do cen pierwotnych. Piwowarowie jednak nie zupełnie dali za wygraną: jeden z nich bowiem p. Boenisch i Sp. wezwał urzędowo jednego z administratorów zakładu do zapłacenia za brane od niego piwo w czasie od 2 listopada do 19 t. m. po rs. 3 kop. 30 za antałek (z podwyżką kop. 75). Administrator zaś odmówił zapłaty rachunku po cenie wyższej nad kontrakt, wyjąwszy tylko za ilość sprzedanego piwa w ciągu dni kilku po kop. 6 za kufelek. To dało powód do wystąpienia temi dniami z procesem przed Trybunał Handlowy, o którem, jako kontynuacji tej kwestji piwnej, parę słów nadmieniamy. P. Boenisch Sp. żądał zasądzenia mu z tego tytułu rs. 140 kop. 32½ i zobowiązania pozwanego do płacenia następnie po rs. 3 za antałek. Żądanie swe opierał na paragrafie kontraktu, który gwarantować ma możność dowolnego podniesienia ceny, oraz że cena antałka piwa mniejsza nad rs. 3 być nie może z powodu niepraktykowanego podrożenia ceny chmielu i jęczmienia. Trybunał jednak nie uwzględnił pretensji p. Boenischa, przyznał mu tylko niedopłaconą należność rs. 4 kop. 5, z większem zaś żądaniem oddalił go, a to z powodu, że chociaż paragraf kontraktu dawał możność podniesienia dowolnie ceny piwa, wszakże w takim tylko razie, gdy to sprzedawane będzie wyżej nad kop. 5 kufelek; nadto zobowiązał z tego powodu do dostarczenia pozwanemu piwa według ceny § 3 kontraktu objętej, to jest po rs. 2 kop. 55 za antałek, i w części na koszta procesu skazał.

(*Art. nad.*) Od kilku dni pojawiają się z publicznem wystąpieniem głosy, co do urządzenia koncertu na rzecz niezamożnych studentów Uniwersytetu. Cel tak szlachetny, rzecz tak godna podjęcia się zachodu, że niebyło dotąd wypadku, aby ktokolwiak chciał się uchylić od niego, lub stanąć mu na przeszkodzie.

Przed kilku tygodniami otrzymałem wezwanie od Władzy Uniwersytetu podobnie jak w kilku latach poprzednich o urządzenie koncertu. Powody dla których koncert ten jest na teraz odłożonym bez najmniejszej krzywdy dla uczącej się młodzieży, są dostatecznie o tyle wiadome tym, którzy się nim zająć podjęli—o ile znów wydają być zupełną tajemnicą dla tych, którzy podnoszą głosy w imię niby naglącej sprawy.

Głosy te w uniesieniu szlachetnej gorliwości, wpadają w zwykłą w podobnych razach nieoględność na najprostszy związek treści i wyrazów. I tak w onegdajszym numerze Kurjera Warszawskiego powiedziano: „Rzecz dziwna jak harmonja włazi jakoś w drogę ubogim studentom i ubogim sierotom.“ A powiedziano to, z powodu mającego się otworzyć Bazaru, nie zaś odsuniętego koncertu a raczej z powodu koncertu na rzecz uczniów Instytutu Muzycznego, który nawet Bazarowi staje na przeszkodzie.

Nie mając na celu bynajmniej prostowania cudzych wyrazów, poczytuję sobie za obowiązek zwrócić uwagę ogółu na niesłuszność zarzutu uczynionego *Harmonii*, która dotąd ile sił, jak mogła, z zaparciem się własnej korzyści, spieszyła z pomocą na każde wołanie. Jeżeli więc służy ona wszystkim warstwom społeczeństwa to czyż należy pogardliwie o niej się odzywać w chwili, gdy myśli o losie tulącej się do niej także niezamożnej młodzieży. Instytutowi zresztą ani się marzyło czynić komukolwiek bądź przeszkody, miał bowiem salę ratusza, dozwoloną na użytek swego koncertu, znacznie wcześniej przed pojawieniem się wszystkich innych zamiarów w których obronie współczujące lecz bezwiedne podnoszą się głosy.

Stanisław Moniuszko.

P. R. Kurjer Warszawski konstatował fakt nie wdając się w powody, to bowiem wątpliwości nie ulega, że koncert na wpis studentów opóźnia się, a potrzeba nagli.

= Zapas szarpi w Zakładzie Leczniczym dla chorych dzieci Dra Sikorskiego, przy ulicy Solnej Nr 4/814 z powodu znacznej liczby dokonywanych opatrunków w oddziale chirurgicznym jak i w ambulatorium, prawie zupełnie został już wyczerpany. Zarząd Zakładu przeto uważa za stosowne przypomnieć dobroczynnym Paniom, aby raczyły nadsełać do użytku Zakładu szarpie, lub zużytą a zdatną jeszcze na takowy cel bieliznę.

= Uboga kobieta pragnąc odwiedzić chorego ciężko syna, złożyła w redakcji „Kurjera Warszawskiego“, złoty zegarek do sprzedania dla pokrycia kosztów podróży. Zegarek ten oszacował jeden z pierwszorzędnych zegarmistrzów, na rs. 20.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od A. N. rs. 1 dla staruszki Bielickiej, 101 lat mającej.

— *Biuro Informacyjne o nędzy wyjątkowej*, ma honor podać do publicznej wiadomości po szczególe ofiarodawców, którzy w ciągu ubiegłego miesiąca to jest od dnia 1 Listopada do dnia 1 Grudnia 1871 roku dobroczynną składką zasilili ubogich, sprawdzonych przez Siostry Miłosierdzia. Dnia 1 Listopada od N. N. rs. 1, od B. rs. 3; dnia 3 list. od Adama Bonieckiego rs. 25; dnia 8 lis. od N. N. rs. 1; dnia 9 listpada nadesłano: wieś Gorzno rs. 7 kop. 51, wieś Domaszewo rs. 3 kop. 65, wieś Sobole rs. 4 k. 41, wieś Kamionka rs. 6 k. 80. wieś Pawłowiec rs. 1. kop. 19½, wieś Wilczyska rs. 6 k. 30, wieś Gąski rs. 5 k. 49, wieś Miastków rs. 3 k. 30; dnia 16 list. z Redakcji Gazety Warszawskiej rs. 75, od JW. Au. Po., z prośbami rs. 9, od H. P. rs. 2, od C. rs. 3, od N. N. rs. 3; dnia 17 list. od Henryka K. rs. 10, Ofiara miesięczna od Wawelberga rs. 7 k. 50; dnia 23 list. od H. P. rs. 1 k. 20, od F. K. rs. 15, od N. N. rs. 20; dnia 24 list. J. D. K. rs. 2; dnia 27 list. od A. H. rs. 3; dnia 30 list. z Kurjera Warszawskiego rs. 70 k. 55, z Kurjera Codziennego rs. 45. k. 20, Ofiara miesięczna W. Bloch rs. 80, Przegląd Katolicki rs. 46, od S. K. rs. 1. Razem rs. 462 kop. 20½, którą to summę Bióro rozesłało pomiędzy 151 rodzin.

— Onegdaj znajdowało się na widowiskach osób: W teatrze wielkim 480; w teatrze rozmaitości 348; w teatrze Rappo na Panoramie 35.

— Przyjechało do Warszawy osób 218, wyjechało zaś 225 osób. (G. Polic.)

— Zaonegdaj, na rogu ulic: Hr. Berga i Mazowieckiej, dorożkarz Nr 612 potrącił urzędnika Jakowickiego, który upadłszy, skaleczył sobie nieszkodliwie kolano i lewą część głowy. — Dorożkarz aresztowany celem ukarania podług prawa.

— W cyrkule Jerozolimskim, w domu po Nr 5 przy ulicy Zielnej, stróż takowego wzbraniając wejścia do domu pięciu ludziom, tak silnie został pchnięty przez jednego z nich, że upadłszy na bruk złamał sobie nogę. Stróż odesłany do szpitala Dzieciątka Jezus, winni zaś przyaresztowani dla ukarania ich podług prawa. (D. W.)

= W Petersburgu pojawiła się już w obiegu srebrna moneta zdawkowa 5 cio kopiejkowa tej samej próby co znane czterdziestówki. Zastąpi ona z wielką dogodnością dla cyrkulacyi dotychczasowe miedziane, dziesiątki.

= Podług wiadomości, przez „Russk. Mir.“ podanej, obchód święta kawalerów orderu Ś-go Jerzego w tym roku, będzie się odznaczał niezwykłą świetnością. Oczekują przybycia wszystkich pruskich oficerów, którzy otrzymali krzyże Ś-go Jerzego za ostatnią franko-pruską wojnę. Mają nadzieję że na uroczystość przybędzie Moltke. Mówią, że będzie także obecnym, najstarszy oficer armii russkiej (oficer z 1802 roku) i najstarszy kawaler orderu, hrabia Paweł Grabbe.

= „Mosk. Wied.“ podają, że summa wyassygnowana na koszta poboru w Królestwie Polskiem, okazała się niedostateczną. Z tego względu ministerjum wojny przez radę państwa prosi o wyassygnowanie na rok 1872 rs. 665,000, które będą potrzebne dla dokonania poboru 6 ludzi z tysiąca, a nie 4 jak to było poprzednio obliczonem.

= Kamyszyńskie Ziemstwo powiatowe (gub. Saratowska), jak powiadają „Sarat. Gub. Wied.“ etatem na rok 1872, na utrzymanie pięciu szkół ziemskich i wsparcie innych zakładów naukowych, jak russkich i niemieckich, przeznaczyło 7,725 rubli. Wsparcie pobierać będą te tylko zakłady, w których się wykłada język ruski.

Odessa 11 listopada 1871 r. — Nie jest straszna dla pisarzy krytyka literacka, która chociaż jako ludzka, nie jest nieomylną, jednakże działając zawsze na pewnych zasadach, pozostawia otwarte pole do dyskussji i polemiki. Lecz niestety, od krytyków literatów stokroć niebezpieczniejsi, tacy którzy rzucają bezzasadne zdania na wiatr i poczytują za święty obowiązek wyrzec swoje *coś* o każdej rzeczy, chociażby nawet takowej nie pojęli i zblizka nie przepatrzyli. Owóż ci ostatni, stali się powodem iż w szanownem piśmie waszem upraszam o miejsce, które bezwątpienia, na lepszy użytek można by obrócić.

Niedawno brat mój Piotr Jaxa Bykowski, ogłosił drukiem dzieło pod tytułem: „Pamiętniki włóczęgi“ i z tego powodu, niektórzy z czytających te pamiętniki, rzucili domysł jakoby autor w pamiętnikach, pod postacią hrabiego Marszałka ojca Ludwika, miał przedstawić curriculum vitae ojca naszego i jego charakter. Zarzut ów jakkolwiek bezzasadny dla znających ś. p. ojca naszego, uwłacza uczuciom synowskim ogłosiciela pamiętników.

Niewiedząc czy takie gołosłowne zarzuty obiją się o uszy mojego brata i czy zada sobie pracę odpowiedzieć na nie, poczytuję sobie za obowiązek niniejszem solennie oświadczyć, że postać „ojca p. Ludwika z pamiętników, nie posiada nic wspólnego z naszym ojcem, tak co do czynów, usposobień, jako i charakteru; chyba to jedno, że i ten piastował kiedyś urząd marszałka, lecz nawet co do tego zachodzi jeszcze różnica, ponieważ był obrany na urząd raz tylko jeden, gdy tymczasem jak chcą mieć rzeczone „Pamiętniki, ojciec p. Ludwika był obieranym pięć razy.

Mikołaj Jaxa Bykowski.

Łowicz, 4 Grudnia. — Jarmark na Ś-go Andrzeja, odbył się w dniu dzisiejszym i dosyć był ożywiony. Koni i wołów nagromadzili włościanie z Księztwa znaczną ilość; niektóre z pierwszych odznaczały się dobrocią gatunku i za takie żądano od 120 do 170 rs. za jednego, lecz prawie każdy był z felerem w nogach. Pochodzi to ztąd, że gospodarze obawiając się skradzenia puszczają na paszę w nocy młode źrebięta i krępują im nogi żelaznemi pętami, co szkodliwie oddziaływa na nierozwiniętą jeszcze kość i tym sposobem formują się narosty, które stanowią dla konia nie małą wadę. Za parę wołów żądano od 40 do 60 rubli, ale po większej części woły z naszej okolicy były małorosłe i koślawe, co przekonywa że hodowla bydła jest tu w zaniedbaniu. Produktów zbożowych przywieziono także w znacznej liczbie i płacono: korzec żyta 36 zł., pszenicy 53 zł., grochu 40 zł., owsa 20 zł., kartofli 12 zł.

W poprzednim moim liście wspomniałem już o założeniu w Łowiczu klubu do którego sporo osób uczęszcza. Drugi wieczór tańcujący odbył się 2 b. m.

Na zakończenie zaznaczam i to, że projekt budowy nowej bóżnicy na Zduńskiej ulicy, wchodzi z wiosną w wykonanie, na co już gromadzą się potrzebne materjały;—tak więc przybędzie nam dosyć effektownie obmyślany budynek. Co do pogody, Ś-ta Barbara dosyć względnie się dla nas pokazała, ale jak to będzie z Bożem Narodzeniem — podług tego prognostyku to podobno: po wodzie. *K.*

┼ Jutro to jest we czwartek o godzinie 11-tej z rana w kościele Ś go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Adama **Pinińskiego**, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo, na które pozostała rodzina, Krewnych i Znajomych zaprasza. —10651—

┼ W dniu wczorajszym po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, przeniosła się do wieczności ś. p. Felixa z Kwiatkowskich **Skibicka**, żona sztabskapitana fortecznego warszawskiego batalionu. Stroskany mąż z dwojgiem dzieci, rodzice i brat, zapraszają Znajomych i Przyjaciół, na eksportację zwłok z kościoła Panny Marji na cmentarz powązkowski, w dniu jutrzejszym o godzinie 12 ej. —10649—

Kronika Zagraniczna.

× Pod firmą, „Mały bazar“, pisze „Prze.-Ekon.“ utworzyła się spółka rękodzielników i przemysłowców w Krakowie, mająca na celu skupowanie bądź na licytacjach, bądź też z wolnej ręki przedmiotów rozmaitych, restaurowania ich i następnej odprzedaży osobom potrzebującym; nadto postanowiła przyjmować w komiss od miejscowych rękodzielników niemających sklepów, przedmioty przez nich wyrobione, które nie raz z potrzeby zmuszeni są marnować za bezcen; a przez dawanie im do pewnej wysokości zaliczek na też przedmioty, wyzwolić pracujących z lichwy i zależności. Dalej spółka ta zamierza sprowadzać z pierwszej ręki materjały surowe dla rękodzielników potrzebne, a tem samem zapewnić im obok dobroci materjału większą korzyść, zasłaniając od zdzierstwa jakiem ich uciskają pośredni handlarze; każący sobie nietylko za lichy towar drogo płacić, ale nadto ciągnący procenty za udzielany kredyt. Myśl ta pod kazdym względem szczęśliwa, położy tamę chociaż w części zdzierstwu dotychczasowych handlarzy, którzy z jednej strony działając w porozumieniu i spółce, na licytacjach zwłaszcza przymusowych, po największej części zakupywali wszystko za bezcen i z odprzedaży ciągnęli wielkie korzyści; a z drugiej strony znając smutne położenie rękodzielników, mianowicie w porze zimowej, wyzyskiwali ich bez granic. Tego

rodzaju eksploatacji można jedynie zapobiedz drogą, jaką sobie wytknęła firma małego bazaru. W skład wspólników wchodzą w znacznej części przedstawiciele rozmaitych rękodzieł, sami znawcy i wykonawcy przedmiotów, któremi przedsięwzięli handlować, w części zaś ludzie obznajmieni z buchhalterją i rachunkowością, a to daje rękojmię dobrego prowadzenia interesu.

× W mieście Temesvar, w Węgrzech, umarł Piotr Tsertan, przeżywszy lat 165.— Legenda o Matuzalu widocznie nie jest kłamstwem.

× Kupiec berliński Hebel, uczynił w tych czasach oryginalny zapis dobroczynny. Z kapitałów swoich przeznaczył on tysiąc talarów z poleceniem, ażeby tę summę wypożyczono na procent składany na lat 154, a następnie zwyczajnym procentem wspierano ubogich w Berlinie i niezamożnych nauczycieli elementarnych. Nastąpi to w roku 2025.

× „Księżna Emma Maczyńska“ występowała w peszteńskim Teatrze Narodowym w operze *Ernani*, i dała powód do zgorszenia, jakiego ściany tego zakładu dotąd jeszcze nie widziały. Księżna pod nazwiskiem Merelli śpiewała w roli Elwiry, a śpiewała w cale niewyśmienicie. Publiczność tedy sykała, gwizdała, tupała, biła kijami w podłogę, słowem Teatr Narodowy peszteński stał się widownią takiego zgiełku, jaki dotąd się przytrafił chyba tylko... w izbie poselskiej rumuńskiej lub kongresie washingtońskim.

× „William Szekspir“ nareszcie doczekał się posągu w Londynie. Postać wielkiego dramaturga pospołu z posągami Chaucera i Miltona utworzy gruppę, mającą zdobić fontannę przy wejściu do wykwintnego Park-Lane, w bliżkości Hyde-Parku.

Przegląd polityczny.

Zgromadzenie Narodowe francuzkie zostało otwarte na nowy perjod prawodawczy w d. 4-m b. m. Pierwsze to posiedzenie pozbawione jest wszelkiej barwy politycznej. Pomimo tylkokrotnych zapowiedzi, pan Thiers messażu swego jeszcze nie odczytał. Uskuteczni to dopiero dziś lub jutro w miarę tego kiedy Zgromadzenie ułatwi się z czynnościami porządkowemi: z wyborem prezydium i rozdziałem na pojedyncze biura, czynnościami, których dopełnienie uznano za konieczne przed przystąpieniem do właściwych obrad. W messażu nie będzie już wcale mowy o kwestjach konstytucyjnych: raz dziś jeszcze powtarzają korrespondenci. Co najwięcej p. Thiers dotknie sprawy, przeniesienia stolicy. Potwierdza to przewidywanie w pierwszej zaraz chwili na tem miejscu postawione „Indep. belge“ pisze że p. Thiers miał już kwestje konstytucyjne w swoim messażu, ale w ostatniej chwili pousuwał. Prawdopodobniejsze jest przypuszczenie, że się tam nigdy nie umieszczał.

Prezydent przedstawił projekt swej odezwy wszystkim ministrom zebranym na radę. Jestto forma nakazana przez samą naturę rządu nieosobistego. W fakcie obrad zbiorowych nie trzeba upatrywać żadnego symptomatu, któryby wskazywał rzeczywiste istnienie projektów ważnych, konstytucyjnych. Proste nawet sprawozdanie musiałoby być układanem na radzie ministrów, a cóż dopiero akt tak uroczysty jak messaż, który w rzeczypospolitej jest tem czem w monarchji mowa od tronu.

Gdyby przyszło wierzyć w depeszę Agencji Wolffa, podaną dziś w Ost. Wiad. to jedyna sprawa „konstytucyjna“, jaką miała za sobą prawdopodobieństwo dostania się na obrady reprezentacji, sprawa przeniesienia stolicy do Paryża, straciłaby nateraz wszelkie widoki powodzenia. Sami nawet deputowani odstąpili podobno od projektowanego wniosku, a w takich okolicznościach i p. Thiers musiałby *à fortiori* wszystkie zamiary swoje odroczyć na sposobniejszą chwilę. Korrespondent wszakże „Indep. belge“ widzi się w możności zawiadomienia czytelników tego dziennika, że większość jakkolwiek słaba znajdzie się po stronie Paryża. Takie ma być powszechne przekonanie. Stronnicy przeniesienia rezydencji nie zaniedbaliby w żadnym razie z podobnego usposobienia skorzystać.

Przewidywanie korrespondenta znajduje potwierdzenie w pojedynczych głosach, odzywających się z tłumu większości w przedmiotach konstytucyjnych, do których zaliczone jest i przeniesienie stolicy do Paryża. Jeden z tych głosów w „Journal des Débats“, w artykule z podpisem p. d'Haussonville radzi Zgr. Narod., aby przed zabraniem się do właściwych prac organicznych uchwaliło przeniesienie siedliska rządu do Paryża, przez co polityka większej stanowczości, którą panu Thiersowi narzucić potrzeba, zyska dla siebie właściwy punkt wyjścia. Autor nie określa bliżej tej mającej się narzucić stanowczości. Drugiem postanowieniem wstępnem Izby powinno być odrzucenie wszelkich wniosków zmierzających do zmiany obecnego stosunku władzy wykonawczej do Zgrom. Narod. Trzeci wreszcią uchwałą, niecierpiącą zwłoki, ma być ustanowienie Izby drugiej. P. d'Haussonvile nie mówi także jaką to ma być ta Izba druga. Prawdopodobnie chciałby ją widzieć złożoną z *ruraux*.

Różnica przekonań i sympatji politycznych, panująca pomiędzy komissjami Zgromadzenia, a lewicą, która popiera powrót naczelnych władz państwa do Paryża, rożnica faktami stwierdzona wskutek ostatnich wyroków, może zaostrzyć stosunki stronnictw krańcowych, tak dalece, że pierwiastkowe postanowienia ustąpić będą musiały podmuchom namiętności i kwestja przeznaczona zrazu na ciche odpoczywanie w archiwach, narobi w istocie wiele wrzawy i zamętu. Stronnictwa reakcyjne pomimo całych wysileń znajdują się dziś w takim położeniu, że przeciwnicy ich potrzebują tylko śmiało nacierać, aby je zmusić jeśli nie do poddania się, to przynajmniej do ugody pojednawczej. Tak było z propozycją Riveta. Od tego czasu upływa już czwarty miesiąc, a warunki stały się bardziej sprzyjającemi dla stronnictwa zachowawczego, to jest prągnącego utrzymania rzeczypospolitej. Stronnictwo to powinnoby teraz działać.

Nowa konwencja pocztowa między Francją i Niemcami niezadługo przyjdzie do skutku. Zgodzono się już na główne zasady. Do poprowadzenia szczegółowych układów i spisania umowy, wyznaczeni ze strony Niemiec hr. Arnim i Stephan, naczelny dyrektor poczt, który onegdaj już miał wyjechać do Paryża, tam bowiem konferencje odbywać się będą. Pomimo ich najpomyślniejszych wróżb w Berlinie przekonani są, że ugoda nie stanie przed Bożem narodzeniem.

Na podaną onegdaj mowę Dellbrücka prezydenta urzędu kanclerskiego w d. 30-m b. m. dzienniki francuzkie odpowiadają w sposób bardzo nieprzychylny, niedowierzający. „France“ pisze, że rząd niemiecki dobrze wie o tem, iż Francja nie będzie mogła jeszcze w r. 1874 wykonać odwetu, a jeżeli mimo to chce posiadać silną armję, musi żywić inne jakieś zamiary, a nie prostą tylko myśl własnej obrony przeciwko napaści francuzkiej.

W przeszłą sobotę odbyło się w okolicach Paryża nabożeństwo pamiątkowe na uczczenie pierwszej rocznicy bitwy pod Champigny. Na ten dzień spodziewano się rozruchów bonapartystowskich. Żadne jednak rozruchy nie zaszły. Bonapartyzmu nie stać nawet jeszcze na porządne skandale. Podczas nabożeństwa, w tłumie obecnych podniósł się okrzyk „niech żyje rzeczpospolita!“ odpowiedziano na to hasłem: „Niech żyje Francja!“ Utworzyły się w okamgnieniu dwa chóry, każdy swoje wywoływał. Pojedynek zakończył się bez żadnego ważniejszego zajścia.

Bonapartyści korsykańsci urządzili w tych czasach nową manifestację zasad—i gardzieli. Na odprowadziny Contego, ex-sekretarza ex-cesarskiego, wyjeżdżającego do Chislehurst zgromadzili dość liczny tłum w porcie i nająwszy odpowiednią ilość łodzi, popłynęli kawałek drogi za okrętem. Na pożegnanie zamiast salw armatnich, rozległ się okrzyk: „vive l'empereur!“ Słyszało go niebo morze i ziemia. Powracających przyjął bataljon strzelców. Niemiły ten widok wywołał odrazu pożądane wrażenie. Manifestanci jaknajspokojniej porozchodzili się do domów. Eskadra przybyła w październiku do brzegów Korsyki, otrzymała obecnie żywność na trzy miesiące i na dzisiejszych stanowiskach przepędzi całą zimę.

O pobycie hr. Beusta w Wersalu i Paryżu „Korrespondencja francuzka“ podaje szczegóły bardzo skromnej natury, a zatem zasługujące na wiarę. Rozmowa z Thiersem—czterogodzinna—była uprzejmą, ale nieco zimną równie jak stosunki obu gabinetów, które po za granice zwyczajowej grzeczności nie wychodzą. P. Beust oświadczył panu Thiersowi, iż rząd cesarski z jak najszczerszem współczuciem śledzi wszystkie jego działania organizatorskie i żywi dla nich jak największą sympatję. Przeciwnie p. Thiers w sposób demonstracyjny wstrzymał się od wszelkiego objawu opinji w przedmiocie wewnętrznych spraw Austrji. O czemże więc mężowie stanu mówili? O osobistościach zajzajmujących ambasady w Wiedniu, Paryżu, Londynie i innych stolicach. Ustąpienie ks. Metternicha dostarczyć mógło obfitego materjału do wymiany myśli. Głównie zaś rozmowa obracała się w sferach prywatnych, osobistych stosunków obu mężów stanu, których znajomość nie od dziś się dopiero datuje.

Trudno o obszerniejszy program nad ten jaki sobie obecnie Niemcy w **Austrji** zakreślili. Chodzi im o uczynienie Przedlitawji państwem rzeczywiście niemieckiem. Naturalnie, nigdzie o tem nie mówią, ale swoje robią. Wszystko projektuje się w imię jedności. Ale jak centralizm musi być usprawiedliwiany względami dobra monarchji, tak znowu uwieńczenie swoje znaleść tylko może w germanizmie. Centralizm nie niemiecki prędzej lub później doprowadzać musi przez połowiczność swoją do prób federalistycznych. Od tych właśnie chcą się teraz Niemcy raz na zawsze uchronic. Projektowane prawa o wyborach bezpośrednich i o wyborach w stanie konieczności — oddają w moc Niemców i opozycji w ich duchu działających, całą radę państwa. Na mocy tych praw sejmy będą mogły radzić i uchwalać a rada państwa reprezentująca inne zupełnie interesa, będzie mogła uchwały te unieważniać. Ustępstwa dla pojedyńczych krajach nawet największe przy wyborach bezpośrednich i koniecznych utracą swe znaczenie.

W krajach z ludnością mieszaną ilekroć większość stanie w opozycji z centralizmem mniejszość nawet najdrobniejsza narzuci się jej zaraz na pełnomocnika i pod pokrywką interesów ogólnych, będzie własne tylko swoje przeprowadzać. Parlamentaryzm, życie parlamentarne stanie się prawem obowiązującem jedynie tylko w zakresie tego co niemieckie. Przez fatalizm ciążący na każdej ostateczności parlamentarny centralizm będzie musiał wrócić w zarządzaniu monarchją do tradycji Metternicha i Bacha.

Wszystko to może być jeszcze odwróconem od Austrji chociażby nawet dni dzisiejszego gabinetu nie prędko policzonemi być miały. Żadnych praw zaprowadzających wyżej nakreślony porządek jeszcze niema—są dopiero projekta w prawdzie zapowiadane nieustannie i ze znamionami wiarogodności, ale zawsze tylko projekta; gabinet pod wpływem Andrassego może jeszcze w ostatniej chwili od nich odstąpić i wrócić do zdrowszych trzeźwiejszych postanowień. Doniesienia dziennikarskie okazują jednak Niemców przygotowanych na energiczną reakcję. Jeżeli dobrze rozumiemy dzisiejszą depeszę, to dla Tyrolu ks. Aursperg nie czekając na zwykłe postępowanie prawodawcze, wydałby przepisy o wyborach koniecznych (o koniecznem panowaniu mniejszości) w drodze prostego rozporządzenia o wyborach do rady państwa mającej się zebrać, jak wiadomo, jeszcze w tym miesiącu.

Tylko roznamiętnieni Niemcy mogą nie widzieć wszystkich przykrości i niebezpieczeństw jakieby wyniknęły z przeprowadzenia do ostatnich krańców całkowitego programatu centralistycznego. W miarę rozwijania się tego planu i występowania trudności, radość niektórych organów prassy europejskiej zatrwożonych artykułami fundamentalnemi Hohenwarta, zaczyna ustępować miejsca nieufności i powątpiewaniu. „Indep. belge“ w której Hohenwart miał szczerego nieprzyjaciela, widzi obecne położenie Austrji w bardzo czarnych kolorach. Repressja według niego jest koniecznością od której się dzisiejszy gabinet nie uchroni. Kwestja czeska pozostanie raną nigdy niezasklepioną. „Trudno wskazać na nią ratunek.“ mówi dziennik. W samej rzeczy nie znajdzie go nigdy najuczeńszy nawet, najzdolniejszy centralizm.

Centraliści gorliwie pracują nad wyborami do sejmów z których wyjść mają nowe delegacje rady państwa. W Czechach gdzie wybory będą bezpośrednie, ks. Auersperg wiele liczy na swego brata Carlosa, naczelnika tego samego stronnictwa feudalnego, którego przymierze z Hohenwartem, stanowiło tak ciężki zarzut przeciwko polityce pojednania. Carlos jest bardzo czynnym. Przez rozdrobnienie wielkich posiadłości zyskaną będzie większa ilość głosów konstytucyjnych. Jednocześne okólniki namiestnictwa i w ślad za nimi idąca reakcja przeciwko Czechom, zapewni Niemcom to czego im nie dało jeszcze postanowienie miejskich okręgów czeskich, że wcale wybierać nie będą, zapewnią przewagę po miastach, tam gdzieby ona dzisiaj mogła być jeszcze wątpliwą. Pomimo wszelkich przygotowań do repressji ze sfer urzędowych Wiednia wychodzi zaręczenie — ważne zresztą tylko do czasu — że w Czechach stan oblężenia ogłoszonym nie będzie.

Kwestja galicyjska weszła w studjum spoczynku w którym ją dzisiejsze ministerjum rade będzie jak najdłużej zatrzymać. Mimo najlepszych jednak jego chęci—w pierwszych dniach po Nowym Roku deputowani sami podniosą ją przez postawienie rezolucji. Ks. Auersperg przygotowany jest na tę ewentualność i układa obecnie już summę ofiar jakie centralizm złożyć może na ołtarzu autonomji prowincjonalnej. Podobno już i redakcja mowy tronowej zajmuje prezesa gabinetu: ciekawy to będzie dokument.

Przesilenie w **Belgji** zbliża się ku końcowi, jakkolwiek ostateczne rozwiązanie ciągłe napotyka trudności. Zamieszczona w telegramach brukselskich lista ministerjalna nie może być jeszcze uważana za stanowczą, nowi bowiem członkowie gabinetu, wahają się dotąd, jak utrzymuje „Echo du parlament“, ze stanięciem na czele właściwych ministerjów. Tymczasem dawni ministrowie jeszcze funkcjonujący zajmują się ciągle środkami mającemi na celu zabezpieczenie spokojności, a dzienniki brukselskie donoszą o coraz nowych oddziałach wojsk nadciągających do Brukselli Podczas odbywającej się w dniu 30 listopada uroczystości, wszystkie gmachy ministerjalne zajęte były wojskowo. Według „Indepance belge“. po stolicy krążą rozmaite wersje o formie w jakiej ministrom zaproponowane zostało przez koronę podanie się do dymissji. Następująca pogłoska przedstawia zdaniem powyższego dziennika największe prawdopodobieństwo. W piątek z rana prezes ministrów w raporcie

do króla, żądał natychmiastowego użycia siły zbrojnej w celu stłumienia „buntu“. Król potępiający sam manifestacje, ale nie uznający ich za niebezpieczne, nie zgodził się na takie stanowcze wystąpienie. Prezes ministrów odpowiedział wtedy, że bez takiego właśnie energicznego kroku, ministerjum nie może przyjmować na siebie odpowiedzialności za spokojność i porządek w stolicy. Po takiej odpowiedzi król zażądał aby gabinet podał się do dymisji.

„Ten środek tak prosty, tak rozumny. pisze z tego powodu „Nord“, przedsięwzięty w środę lub czwartek, oszczędziłby opłakanych scen, których byliśmy świadkami w chwili niewczesnej inauguracji robót na Sennie i których szczegóły przez ostrożność pominięte były w dziennikach. Mimo podobnych manifestacji ministerjum ani myślało o ustąpieniu; z drugiej znów strony członkowie prawicy, których król powołał do pomocy pragnąc raz wyjść z tego drażliwego położenia, odmawiali kolejno przyjęcie misji powierzonej im przez monarchę pod pozorem, że nie mogą podkopywać stanowiska swych przyjaciół politycznych. Król więc zmuszony był do użycia swej prerogatywy konstytucyjnej przeciwko ludziom którzy widocznie pragnęli zapanować nad okolicznościami siłą bezwładności i w ostatecznym razie narzucić utrzymanie *statu quo*. Okazuje się to wyraźnie z postawy ich względem króla i z nagromadzenia wojsk w Brukselli“.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Londyn 4-go. — Rada związkowa „Internationale“ postanowiła jak najzupełniej popierać działalność (gadaniny) Karola Dilke.

Londyn 3 go po południu. — Książe Walji przepędził noc z 2-go spokojnie. Przebieg choroby zupełnie pomyślny.

Wiedeń 4 go. — „Montagsrevue“ w artykule p. n. „Zadanie gabinetu“, noszącym na sobie wszelkie oznaki półurzędowości zajmuje się rozbiorem tych spraw, na które przedewszystkiem działalność rządu zwrócić się będzie musiała. Do takich spraw zalicza dziennik nowe urządzenie wyborów do rady państwa z pominięciem sejmów krajowych. Jako szczególniej niezbędne podnosi dziennik ewentualne zarządzanie wyborów bezpośrednich koniecznych w Tyrolu i wystąpienie przeciwko zarządom okręgowym w Czechach.

Bruksella 3-go wieczorem. — „Echo du Parlament“ dowiaduje się, że utworzenie nowego gabinetu napotyka trudności. Następujący dotychczas tylko członkowie prawicy oświadczyli się z gotowością przyjęcia wydziałów: Malou, Thonissen i Kint de Roodenbeke.

Paryż 3-go wieczorem. — Sądzą tu, że odezwa prezydenta odczytaną zostanie w Zgromadzeniu Narodowem dopiero we wtorek. Zapewniają, że deputowani, którzy przygotowali się już do wystąpienia z wnioskiem dotyczącym przeniesienia władz państwa, w skutek złego wrażenia, jakie wywarły rozruchy w Brukselli, wykonanie swego zamiaru odłożyli na później. Hr. Beust jutro dopiero ztąd odjedzie.

Paryż 4-go. — Na uzupełniających wyborach do municypalności paryzkiej wybrany został kandydant radykalny Cadet.

Paryż 4-go. — Otwarcie Zgromadzenia Narodowego. Losowanie biur Izby. Na jutrzejszym porządku dziennym wybór prezydium. Jeżeli wybór ten jutro ukończonym zostanie, w takim razie messaż p. Thiersa odczytanym będzie we środę, w przeciwnym razie odczytanie nie nastąpi prędzej jak we czwartek.

Berlin 4-go. — Na całym obszarze Francji zajętym przez wojska niemieckie ogłoszony został stan oblężenia. Przestępstwa przeciwko żołnierzom niemieckim sądzone będą przez niemieckie sądy wojenne.

Wiedeń 4-7o. — Krąży pogłoska, że Brestl mianowany ostatecznie ministrem skarbu.

Rzym 3-go. — Wkrótce ogłoszoną będzie encyklika papiezka przeciwko dokonanemu w dniu 27 listopada zainstallowaniu się w mieście tutejszem parlamentu włoskiego. Akt ten wydrukowanym zostanie za granicą.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa 6-go Grudnia godz. 11 z rana.

Waszyngton 5-go.—Mesaż prezydenta do kongresu, wspomina o załatwionej kwestji „Alabamy“. Odwiedziny Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksego są pocieszającym dowodem serdeczności stosunków Rossji do Ameryki. Sprawy na Kubie będą załatwione za pośrednictwem polityki pojednawczej. Co do kwestji wewnętrznych zalecone jest ściągniecie wszystkich podatków z wyjątkiem podatku od alkoholu, tytuniu i stempla.

Paryż 5-go.—Dziennik urzędowy ogłasza nominację p. Gontant Bizon na posła w Berlinie.

Belgrad 5-go. — Zapewniają, że wszyscy ministrowie podadzą się do dymisji. Cała polityka zagraniczna ma przyjąć zupełnie odmienny kierunek.

Wersal 5go. — Posiedzenie Zgr. Narod. Grevy wybrany powtórnie prezydującym. Admirał Jaurez Guierry podał się do dymissji. Przed czwartkiem nie będzie posiedzenia.

FRAGMENT.

Powiem wam bajkę zabawną,
Byłoto dawno, o! dawno,
Z sercem omdlałem z tęsknoty,
Czekałem na wiosny gońce,
Na ptaki, kwiaty i słońce,
I błękit gwiazdami złoty...

* *
*

Potem, czekałem stroskany,
Na lato,— na huragany,
Na gromów symfonję szczytną,
I róże, kwiatów syreny,
I noce ze mgłą błękitną,
I srebrne słowików treny.

* *
*

Lecz owe fałszywe czary,
Pierzchnęły jak senne mary,
Dziś, mem pragnieniem jedynem
Jest, zimą, o szarym zmroku,
Przed ciepłym, starym kominem,
Myśleć... o ludziach, w szlafroku...

Miron.

— Komitet Towarzystwa Resursy Obywatelskiej, w roku 1872, urzędować mający, przystąpił do rozdziału pomiędzy swych członków zatrudnień, w myśl ustawy tegoż Towarzystwa.— Skład Komitetu zatem jest następujący: Dyrektor, Stanisław Jasiński, Assesor 1, Jan Krausse, Assesor 2gi, Jan Hoch; Zarządzający gospodorstwem Józef Unger; Zarządzający zabawami Kazimierz Wieman, Kassjer Teofil Fukier, Kontroller Józef Rentel, Bibljotekarz Jan Liedtke, Sekretarz Feliks Beneveni. —10,648—

TEATR WIELKI.

Dziś: Hrabina.
Jutro: Lukrecja Borgia.—Divertissement.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: Było to pod Wagram.—Za pozwoleniem łaskawa pani.—Grzeszki babuni.
Jutro: Serafina.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
Dnia 6 Grudnia 1871 roku.

	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. ss. 6 kop. 3				
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 57½				
Pruskie talary w biletach rs. 1 k. 10½				
Austryjackie floreny w biletach k. 63				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.) . .	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I. s. za rs. 100 . .	89	1	88	51
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100 . .	88	1	87	51
Listy Zast. nowe 5 pr z r. 1869	88	50	88	20
Listy Zastawne miasta Warszawy . .	84	40	84	—
Listy Likwidacyjne rs. 100	74	33	74	—
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego . .	100	33	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej . .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860	91	75	91	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 . . .	154	—	—	—
„ „ „ „ ostempl. . . .	154	50	—	—
„ „ „ „ z r. 1866 . . .	150	—	—	—
„ „ „ „ ostempl. . . .	150	50	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę . .	—	—	91	75
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej . . .	68	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . . .	—	—	135	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol. . . .	—	—	117	—
Akcje Banku Handlowego Warsz. .	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia. .	142	—	140	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej . .	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	109	50	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 182²/₉
Od Likwidacyjnych kop. 5⁴/₉
Od Listów Zastawnych nowych kop. 227⁷/₉
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 90⁵/₁₈
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 109 k. 12½ rs. 108 k. 82½
Londyn: 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 29 rs. k. —
Paryż: Weksel 3 d. za 300 fr. rs. 85 k. 80 rs. — k. —
Wiedeń Wek. 2 m. za 150 w rs 92 k. 47½ rs. — k. —

— **Ceny Targowe Warszawskie.**—Dnia 5 grudnia płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 270 funtów rs: 6 k. 75 do rs. 7 kop. 82½ — żyta wagi 232 do 240 od rs: 5 k. 17½ do rs: 5 k. 30 — jęczmienia 2 i 4-ro rzędowego rs: 4 kop. 20 do rs: 4 kop. 50 — owsa rs: 2 kop. 40 do rs. 2 k. 50: Groch polny rs: — kop — do rs: — kop — — kartofle rs: 2 kop. 70 do rs. 3 kop. — — siano pud kop 30 do kop. 37½ słoma kop. 17½ do kop. 20.

— **Okowitę** płacono:— dnia 5 grudnia hurtową składniczą za garniec od kop. 189 do 190. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 191 do kop. 192.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 3 c. —

W. Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr. 473c nowy 5).—Дозволено Цензурою.

Redaktor Juljan Statkowski.—Wydawca Gustaw Gebetner.

DODATEK.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO N. 271.

Dnia 6 Grudnia 1871 roku. *Środa.* *Dnia 24 Listopada (6 Grudnia) 1871 roku.*



RZECZY ZNALEZIONE, które odebrać można, lub powziąść o nich wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“

1. *Książka do nabożeństwa.* znaleziona na ulicy Leszno d.26 Listopada 1871 r.

KSIĘGARNIA GEBETHNERA i WOLFFA

wydała w tych dniach:

N° 2.

Katalog Książek Polskich,

w cenie zniżonych,

znajdujących się w jej Księgarni i Składzie nut.

Także

N° 6. Wiadomości Bibljograficzne,

zawierające wszystkie dzieła od Kwietnia do końca Września publikowane, które to katalogi na każde żądanie bezpłatnie dostarcza.

(2—3) —10329—

Nowe wydanie Uwertur na fortepian na 4 ręce.

Nakładem Księgarni i Składu Nut Muzycznych

Ferdynanda Hösick,

przy ulicy Senatorskiej Nr 496, wyszły następujące uwertury w układzie na 4 ręce:

Aubera, „Fra-Diavolo,“ kop. 52½.
— „Muette de Portici,“ kop. 75.
Herold, „Zampa“ kop. 67½.
Mozart, „Don Juan,“ kop. 60.
Nicolai, „Lustige Weiber,“ kop. 15.
Rossini, „Barbiere des Seville,“ kop. 67½.
— „Guillame Tell.“ kop. 67½.
Suppe, „Dichter und Bauer,“ krp. 67½.
Weber, „Freyschütz, kop. 67½.

Wydanie to ozdobne i odznaczające się wyborným układem, tem więcej na ogólne upowszechnienie zasługuje, że z powodu **nadzwyczaj wyraźnego druku** nawet dla osób ze słabszym wzrokiem służyć może.

Jest do nabycia we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na prowincji.

☞ Zwraca się uwagę PP. Księgarzy z prowincji na wydanie to, nader dla nich korzystne. (6—6) —9522—

CZYTELNIE
POLSKA i FRANCUZKA,

z nowo wydrukowanemi katalogami,

przy Księgarni i Składzie Nut

MAURYCEGO ORGELBRANDA,

naprzeciw posągu Kopernika,

pomnożone zostały znaczną liczbą najnowszych dzieł. (5—6) —9802—

Księgarnia
GEBETHNERA I WOLFFA

w Warszawie,

otrzymała na skład główny:

Wykład Bajek Krasickiego

wraz z tekstem tychże

przez

G. Ehrenberga.

z dołączeniem przedruku łacińskiego przekładu Bajek i przypowieści przez Markwarta Kraków 1871 r. rs. 1. (2—3) —10409—

OGŁOSZENIE.

Pełnomocnik firmowego Spólnika Spółki Żeglugi Parowej na rzekach spławnych Królestwa, w zastosowaniu się do art: 17 i 18 kontraktu Spółki zawartego dnia 20 stycznia (1 lutego) 1861 roku przed Stanisławem Jasińskim Rejentem, wzywa wszystkich Akcjonarjuszów rzeczonej Spółki na Posiedzenie Nadzwyczajne odbyć się mające w dniu 30 grudnia 1871 roku; o godzinie 5-ej po południu w Biurze Zarządu Żeglugi Parowej w Warszawie przy ulicy Solec pod Nr 2948.

Życzący sobie uczestniczyć na tem posiedzeniu, raczą w przeciągu czasu od daty niniejszego ogłoszenia do dnia 15 (27) grudnia r. b., złożyć w kantorze fabryki Machin tejże Żeglugi Parowej posiadane przez siebie Akcje od godziny 11 z rana do 3 po południu (wyjąwszy dni świątecznych), ktore to Akcje przyjmowane będą, za kwitami mającemi posłużyć za dowód nabytego prawa do uczestniczenia na posiedzeniu.— Warszawa dnia 28 listopada 1871 r. (2-2) —10386—

NA NADCHODZĄCĄ
GWIAZDKĘ
KSIĘGARNIA
GUSTAWA SENNEWALDA

przy ulicy Miodowej Nr 481 (4 nowy).

Wydała swym nakładem nową Książkę dla młodzieży, tłomaczoną z angielskiego przez **Jana Chęcińskiego**, p. t.: **„Na spodzie okrętu“,** czyli **„Podróż młodego marynarza wśród ciemności“,** przez kapitana **Mayna Reida**, ozdobiona 12-ma drzeworytami w tekście, z piękną chromolitografowaną okładką rs. 1 kop. 20.

Przygotowała również **wielki wybór książek w różnych językach od kop. 30 do kilkunastu rubli,** na podarki dla młodzieży jako też dorosłych osób; między innemi poleca swym nakładem wydane:

Ciekawe Powieści dla dzieci, przez autorkę **Wesołych Powiastek**, ozdobione 4-ma kolor. obrazkami, zawierające Biedna Zosia, Władzio niepoznany, Lutek w kłopocie, Mały fanfaron, Powódź, Zachcenia Jadzi, Podróż do Szczawnicy, Wiązanie Teosi. Oprawne w pięknej okolorowej okładce **rsr. 1.**

Głos miłosierdzia do dziatek, czyli nauki Kapłana, prowadzące dzieci do wykonania dobrych uczynków przez Ks. Mullois (z drzeworytami w tekście) w oprawie **k. 60.**

Kolęda dla Juleczka, Leopolda i Ludki. Powiastki, Opowiadania i Rozmowy, ułożone z natury lub naśladowane przez Jadwigę S... zawierające: Kolęda, Rozmowa mamy z Juleczkiem, Przejażdżka na wieś, Marynia i Józio, Papierowa latarka, Rozpustna Frania, Brzytwa, Wojsko, Anegdotki prawdziwe, Śpiew dzieci w Ciechocinku przy wieńczeniu Stanisława Jachowicza, Litościwy piekarz, oraz wiele innych, ozdobione kolorowanemi rycinami, w pięknej kolorowanej okładce oprawne **rs. 1.**

Krzyżyk dla dobrych dzieci przez **Teofila Nowosielskiego**, w oprawie **k. 80,** bez oprawy **kop. 60.**

Nauka czytania polskiego, przez Ks. **Jana Bogdana** zawierająca oprócz krótkiego Elementarzyka, Powiastki, Wierszyki, Powinszowania, Niektóre miary i monety, Początki grammatyki, Początki Arytmetyki, Kształcenie serca i rozwijanie umysłu, Wydanie II-gie przejrzane i pomnożone kilkoma Powiastkami, ozdobione 6 ma kolorowanemi rycinami, w pięknej kolorowej okładce **rs. 1.**

Niezapominajki, Powieści moralne dla dzieci, przez **M. K. Monikowską** (z dwiema rycinami) bez oprawy **kop. 30.**

Nowe powieści dla dojrzalej młodzieży zawierające: Wieczór wielkanocny i Ognisko domowe, ozdobione drzeworytami w tekście **przez Sewerynę z Żochowskich Pruszakową** oprawne w pięknej kolorowej okładce **rs. 1.**

Odwiedziny Babuni, czyli Powieści dla zabawy grzecznych dzieci, przez Annę Nakwaską 2 tomiki w oprawie **rs. 1,** bez oprawy **kop. 75.**

Pierwsze nauczki dla Todzia, przez Antoninę J.... w oprawie **kop. 45,** bez oprawy **kop. 25.**

Poezje ostatniej godziny, Władysława Syrokomli. (Ludwika Kondratowicza (z portretem autora) w oprawie **kop. 60,** bez oprawy **kop. 30.**

Powieści dla młodzieży, Angelo, czyli las jodłowy w Alpach i Przybrane dziecko, naśladowane z angielskiego **przez Sewerynę z Żochowskich Pruszakową,** ozdobione drzeworytami w tekście, w pięknej kolorowej okładce, oprawne **rs. 1 kop. 20.**

Rozmowy Matki z Dziećmi, przez autorkę **Pamiętników młodej sieroty.** W oprawie **kop. 75,** bez oprawy **k. 60.**

Wesołe powiastki dla dzieci zawierające: Karolinka z masłem, Stary Marcin guwernerem, Figle taty, Stosowany kapelusz, Ptaszki w gniazdku, Strachy w Lamusie i wiele innych, ozdobione 6-ma kolorowanemi rycinami, oryginalnie po polsku napisane przez A. S...., w pięknej kolorowej okładce oprawne **rs. 1**

Zabawa historyczna z dziejów polskich w sposobie loterji ułożona w futerаliku **kop 45.**

Zabawy umysłowe dla młodego wieku, dzieło zbiorowe z drzeworytami w tekście przez **Józefę Szmigielską** zawierające: Ignacy Krasicki (życiorys) Cenzurowane, obrazek powieściowy przez **J. Janiszewska**, Wycieczka z Krakowa do Karpat, Bratki wiersz **Wł. Chomentowskiego,** Spotwarzany i przechwalany z rodzaju kota, przez **St. Chomentowskiego,** Wiadomości z nauk przyrodniczych przez **Zygm. Dobieszewskiego,** Jadwiga Królowa Polska, Piosenka z Karpat przez **Deotymę,** Jan Paweł Woronicz, Kilka słów o Serbji, Bitwa z Tatarami na polach Kałuszy przez **Wł. Chomentowskiego i wiele innych,** w oprawie w ang. płótno **rs. 3,** bez oprawy **rs. 2.**

Posiada znaczny wybór **Książek do Nabożeństwa,** począwszy od **kop. 50** do **rsr. 27** i drożej.

(2—6) —10,311—

KSIĘGARNIA
Gebethnera i Wolffa,

otrzymała na skład główny świeżo wyszły z druku

LIST II. O KULTURZE

Prawidła kultury

przez

J. B. Rogojskiego.

Cena kop. 45.

(3—10) —10085—

Syndycy tymczasowi,

Massy upadłości Franciszka Wojszyckiego.

Stosownie do upoważnienia Sędziego Komisarza massy upadłości Franciszka Wojszyckiego, Syndycy tymczasowi tejże massy upadłości zawiadamiają, iż towary kapelusznicze i różne utensylja tak sklepowe jak i warsztatu kapeluszniczego dotyczące, oraz meble i sprzęty gospodarskie sprzedawane będą przez publiczną licytację codziennie o godzinie 5-ej po południu począwszy od dnia 3 (15) grudnia r. b., aż do zupełnej wyprzedaży takowych, a to w sklepach pod Nr 410 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście i pod Nr 557 przy ulicy Długiej położonych.

(podp.) Karol **Rosso** Patron
Morytz **Osser.**

(1-1) —10608—

Człowiek opatrzony w dobre świadectwa, pragnie się zgodzić na **Stróża** lub **Posługacza** w jakim zakładzie. W razie wymagania może złożyć Kaucji Rs. 50. Adressa upraszа złożyć w Kantorze Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod lit. J. S. (1—3)—10642—

W dniu 3 (15) grudnia 1871 r. o godzinie 2-ej z południa

Nieruchomość,

Nr 1618L, w Warszawie przy ulicy Nowogrodzkiej położona, sprzedaną będzie w drodze działów w Trybunale Cywilnym tutejszym, przed W-żnym Felicjanem Lewandowskim Asesorem. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 15,737 kop. 59½ Vadium rs. 2000. Warunki sprzedaży przejrzane być mogą w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału 4 w Warszawie lub u podpisanego Patrona przy ulicy Podwale pod Nr 505 zamieszkałego.

Walenty **Grzybowski.**

(1—1) —10607— Patron Tryb.

Wdowa po Urzędniku,

bezdzietna w sile wieku, znająca się gruntownie na zarządzie wielkim domem, na najwykwintniejszej kuchni, pieczywie ciast, smażeniu konfitur, uprawie wszelkich marynat, wędlin i zapasów spiżarnianych, mająca chlubne świadectwa z 20-to letniej praktyki w tym zawodzie. Poszukuje stosownego obowiązku w Warszawie w znacznym domu. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej Nr 459 (4), w podwórzu na 2-giem piętrze, mieszkania Nr 6. (1—2) —10633—

O s o b a

mająca do wypożyczenia około **Rs. 1500,** na posiadłość ziemską w bliskości miasta gubernialnego, może mieć w procencie przyzwoite roczne utrzymanie z wszelkiemi wygodami. Szczegóły w Hotelu Dziekanka, Krakowskie-Przedmieście, Nr 51 nowy, mieszkania Nr 4, od godziny 9-ej rano do 7-ej wieczorem.

(1—3) —10611—

BIBLIOTEKA
Najciekawszych Romansów
i
Powieści

wychodząca we Lwowie.

W dalszym ciągu tego wydawnictwa nadeszły do Księgarni Gebethnera i Wolffa

w Warszawie.

Tomy XXV i XXVI. zawierające: **Akta kryminalne pod lit. 113** powieść Emila Gaboriau, 2 tomy........ Rs. 1 50 k.
Tom XXVII **Rina,** według współczesnego romansu włoskiego, Wiktora Berserio, napisał Ajo.......... „ 1 — „

Poprzednio wydane tomy zawierają:

Tom I. **Tajemnice klasztoru neapolitańskiego.** Pamiętniki księżnej Caracciollo z włoskiego.... Rs. 1 — k.
„ II. **Hr. de Camors,** przez Feuilleta z francuzkiego.................. „ 1 20 „
„ III. **Klemencja** powieść hiszpańska, przez Caballero.................. „ 1 35 „
„ IV i V. **Klub Pickwicka,** przez Dickensa, z angielskiego, 2 tomy........ „ 2 70 „
„ VI, VII. **Być albo nie być,** pr. Z. M. Shchwartza pow. Szwedzka 2 tomy... „ 1 50 „
„ VIII. IX. **Gdzie winowajca,** p. E. Gaboriau, tłom z franc. 2 tomy...... „ 1 80 „
„ X. XI. **Pieniądz i Imię** p. Z. M. Schwartz, pow. Szwedzka 2 tomy........ „ 2 — „
„ XII. **Poświęcenie kobiety,** p. E. Bertoud pow. z francuzkiego.......... „ 1 20 „
„ XIII. XIV. XV. **Nicolo de Lapi,** pow. historyczna, przez Massimo d'Areglio, przełożył z włoskiego Ajo, 3 tomy...... „ 2 70 „
„ XVI. **Pomniejsze powieści Gogola** z rossyjskiego............ „ — 90 „
„ XVII i XVIII. **Opactwo Carrow** p. J. F. Smith z angielskiego 2 tomy.... „ 2 25 „
„ XIX. **Dygnitarze** romans mexykański p. Pablo de los Rios.......... „ 1 — „
„ **Piękna Pani,** oryginalna pow. J. I. Kraszewskiego.............. „ — 90 „
„ XXI. **O Zmroku** p. Wilkie Collins'a z angielskiego.............. „ 1 65 „
„ XXII. **Synowie Barona** czyli Anioł z ulicy Westerlang, pow. szwedzka p. Rielmana Goeransona.... „ 1 — „
„ XXIII. **Na cmentarzu, na Wulkanie,** powieść J. I. Kraszewskiego........ „ 1 35 „
„ **Żona męża próżnego,** pow. szwedzka p. Z. M. Schwartz.............. „ 1 — „

pod prassą

Pan Graba, powieść współczesna przez E. Orzeszko.

Wina i Cnota, pow. szwedzka p. Z. M. Schwartz.

(2—3) —10,408—

Administrator
DÓBR ZIEMSKICH.

Poszukuje administracji większego majątku Ziemskiego. Pragnie gospodarować na tantyemę. Nawet jeżeli majątek zachwiany w interesach, jeżeli jest jeszcze tylko wątek do uregulowania onego, podejmie się takowy utrzymać i oczyścić. Reflektujące osoby raczą nadesłać opis interessów i warunki umowy do Warszawy, do handlu nasion przy ulicy Miodowej Rodkiewicza pod literami K. K.

(2—3) —10491—

DOM POŚREDNICTWA
E. TCHORZEWSKI
w Petrokowie.

Podaję niniejszem do wiadomości osób interessowanych, iż Pan Adolf Śmiechowski w Kantorze moim z dniem 20 Października (1 Listopada) r. b, przestał pracować. Wszelkie zatem interessa od tej daty zawierane jedynie przezemnie, lub przez nowo upoważnionego, uważać będę za ważne i mnie obowiązujące.

E. Tchorzewski.

(2—2) —10407—

W PETERSBURGU — W MOSKWIE — W ODESSIE



ORYGINALNE AMERYKAŃSKIE MASZYNY DO SZYCIA,

systemów najbardziej rozpowszechnionych, z dobroci i trwałości słynnych, jako to: **Howego, Amasa i Eliasza, Wheelera i Wilsona, Button Hole obszywająca dziurki, Singera, Orth'a, Mansfelda, Johns'a, Callebauta, Backera et Grovera, Taylora, Philadelphia, Willcox'a et Ibbs'a,** oraz wielki wybór Maszyn ręcznych do szycia jedno i dwunitkowych polecają po cenach bardzo umiarkowanych.

KOENIGSBERGER & COMP,

Ulica Wierzbowa, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego. (18—0) —8319—

W WARSZAWIE

Do wynajęcia każdego czasu SKLEP duży z Pokojem,

oraz z Piwnicami. Może być na Zakład Fryzjerski, Rękawiczniczy, Magazyn Mód, Ubiorów męzkich i damskich, Obówie damskie i męzkie i t. p., na Nowym-Świecie, obok Kopernika. w domu Zarządu Wojennego, b. Zamoyskiego Nr 1245. Ktoby sobie życzył mniejszy Sklep, to podług życzeń ten sam sklep można przegrodzić na dwa małe sklepy. Wiadomość na miejscu u Rządcy domu, lub u Głównego dzierżawcy tegoż domu P. Wiesel, przy ulicy Elektoralnej, Nr 776. Tamże można się poinformować o dzierżawie **Bufetu** z kompletnem urządzeniem w łaźni Zdanowicza. (3—6) — 10,457 —

Akuszerka

Stedler,

utrzymująca stręczenie mamek, ma Mamki zdrowe ze świeżym pokarmem, niektóre z nich mogą wyjechać na prowincją. Tamże jest Pokój dla osoby słabej, umeblowany porządnie, za cenę umiarkowaną, gdzie słaba znajdzie prawdziwą opiekę. Ulica Podwal Nr 3 nowy. (3—3) —10453—

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA,

róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, dom Bayera; Nr 412a

POLECA:



Maszyny Polack, Schmidt & Comp.

Cena od rs. 55.

zwane la Silencieuse, najpraktyczniejsze do szycia bielizny, damskiej krawieczczyzny, dla domowego użytku i magazynów mód, znane w kraju od lat siedmiu.

Maszyny Orth & Comp. w Lipsku.

Cena od 100 rs.

do szycia skóry dla warsztatów szewckich i rymarskich.

Maszyny Etna Amerykańskie,

Cena od 70 rubli.

dla krawiecczyzny męzkiej.

Maszyny Karola Beermana.

Cena od rs. 55

konstrukcja wyłącznie do szycia gorsów o drobnych zakładkach.

Maszyny Mankopfa z Berlina.

Cena od rs. 50.

z przyrządami do bielizny tylko, i dla tego tańsze.

Maszynki ręczne, jednonitkowe, eleganckie od 16 rs. Bassermana i Mondta dwunitkowe, w cenie rs. 28. Germania najnowsze i najpiękniejsze, bo z kompletnemi przyrządami jak u dużych maszyn. Cena rs. 33.—Nici białe, czanrne, kolorowe, jedwab' na rolkach i w motkach, igły wszelkich systemów maszyn, oliwa. sznurek i t. p.. po cenach najtańszych. — Za każdą maszynę sprzedaną Skład poręcza dwuletnią bezpłatną reperację. Mniej zamożnym wypłata rozkłada się na raty. Odprzedający otrzymują korzystny rabat. Reparacje maszyn wszelkich systemów, uskuteczniają się dobrze, prędko i tanio.—**Adres:** Skład Maszyn do szycia **Pollack, Schmidt & Comp.** w Warszawie, Nr 412*a*, (5—8) — 9698 —

Skład materjałów opałowych B. **Bolcewicza**, przy ulicy Tamka pod Nrem 8, zaopatrzony w najlepsze gatunki

DRZEWA,

jako to: Sosnowe i olszowe w klocach, olszowe, sosnowe i Brzozowe w sążniach, kompletnie suche. **WĘGIEL** najlepszy zagraniczny, sprzedaje się na korce i pudy. Wszystko to po cenach bardzo umiarkowanych poleca się względom Szanownej Publiczności. (5 — 10) —10,166—

Jest do odstąpienia

Czwarta część Losu

do 5-ej klassy 117-ej Loterji Klassycznej, oraz są do sprzedania za nader nizką cenę, Bareż fasonowany niebieski na suknie, Beduina klarowna służyć może na wieczory, Kapelusz z ubraniem, czarny ryżowy, nowy, dla osoby w wieku, Obrazy olejne i litografowane, Roleta kolorowa, Bidet czyli umywalnik jesionowy, Okulary Konserwy, i Krośna do haftu. Rzeczy te można widzieć od godziny 11-tej z rana do 4-tej wieczorem, przy ulicy Ś-to-Jańskiej pod Nr 23/4 (nowy 5) na drugiem piętrze, lokalu Nr 3. (3—3) – 10313—

Z powodu wyjazdu do sprzedania: **Fortepian** koncertowy z mechaniką angielską, **Fotel** mahoniowy safianem kryty rozsuwany z pulpitem, Szafy orzechowe, Szafka mocna mahoniowa, 6 krzeseł orzechowych wyściełanych, Lustro stojące, Obraz antyk na marmurze, Obrazy olejne, Książki, oraz ubrania męzkie i rzeczy gospodarskie. Widzieć można od 9-tej rano do 3-ciej po południu przy ulicy Chmielnej Nr 27 róg Marszałkowskiej z bramy na schody, drzwi Nr 8. (3 - 3) —10398 -

---

Kawiarnia

jest do sprzedania w każdym czasie, z **Billardem** i wszelkiemi **Meblami** do niej należącemi, z Kontraktem dwu-letnim. Wiadomość przy ulicy Freta, Nr 280, nowy 1. (3 - 3) - 10154—



KAWIOR



świeży Astrachański, nadszedł transport do Handlu Towarów Rossyjskich za Żelazną bramą, wewnątrz Gościnnego Dworu, pod Nr 150/1. Tenże Handel otrzymał **Groszek** zielony w różnych gatunkach, **Buljon** Wołyński, **Serdele** marynowane czyli Kilki zwane, **Minogi** świeże Petersburgskie i inne towary rossyjskie – **J. KARASIEW.** (5 - 6) — 9987 —

Jest do sprzedania około

2500 korcy Węgla Kamiennego,

najlepszych marek zagranicznych jak Karoliny, Fanny, w całości lub w partjach (nie mniejszych jak po jednym wagonie), po cenie kop. 95 za korzec, do odebrania wprost z wagonów na stacji drogi Żelaznej Warsz.-Wied.

Bliższa wiadomość w Kantorze W-go Jakóba Janasz, przy ulicy Żabiej Nr 955. (2 - 3) — 10,545 —

DO SKŁADU BRACI LESSER

przy ulicy Rymarskiej, wprost Izby Skarbowej

nadszedł znaczny transport z Paryża:

Kapelusze jedwabne cylindrowe z fabryki **Laville, Petit et Crespin,** oraz **Kapelusze** atłasowe i tybetowe składane, które po cenach umiarkowanych sprzedają się. Kupującym tu inami, odstępuje się stosowny rabat. (3 - 3) — 10,464 —

Fugilaresy, Portmonetki, Koperty do kart wizytowych,

praktyczne, eleganckie i tanie, oraz wiele innych tym podobnych wyrobów ze skóry juchtowej i słoniowej kości, jako to: Cygarnice, Wachlarze i Guziki do mankietów z cyframi, poleca po cenach przystępnych Skład Papieru A. CHODOWIECKIEGO dawniej **Rakoczy,** na Placu Teatralnym w domu W-ej Brunwey, Nr 7 nowy. (3 - 6) — 10,362 —

SKŁAD SUKNA I KORTÓW

W. KUKSZ,

ulica Senotorska, Nr 480, wprost Miodowej.

Zaopatrzony w towary odpowiednie obecnej porze roku, poleca Szanownej Publiczności:

KAFTANIKI damskie i mężkie z krepy zdrowia jedwabne i bawełniane.
LOŁDRY Sławuckie. w rozmaitych kolorach.
KOŁDRY Sławuckie dziecinne.
KORTY angielskie garniturowe.
KORTY krajowe na palta i garnitury.
FLANELKI kolorowe w wielkim wyborze. (1 - 3) — 10,486 —

KROCHMAL RYŻOWY,

z patentowanej fabryki Colman w Londynie.

Śnieżnej białości. W użyciu i pięknością połysku, mocą i trwałością, przechodzący najlepsze, dotąd znane tu krochmale. Nadto ze względów oszczędności, najpraktyczniejszy.

Sprzedaje Skład Herbaty **Piotra Orłowa,** przy ulicy Miodowej Nr 496.

Na paczki oryginalne 2¼ funta wagi po rs. 1 kop. 5. Kupującym na pudy i skrzynie, odstępuje znaczny rabat.

Tenże Krochmal również jest do nabycia w Handlu Herbaty firmy Piotra Orłowa, przy ulicy Marszałkowskiej, oraz we wszystkich sklepach Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury.“ (3—6) — 10,268 —

DO GŁÓWNEGO SKŁADU KAWIORU

S. SZYROKOWA,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu W-go Bocka. Nr 477a.

Nadszedł znowu transport **Kawioru** świeżego Astrachańskiego grubo ziarnistego, mało solonego, i prassowanego serwetowego takiegoż, oraz **Łososia** wędzonego, **Siomgi, Minogów, Sigów** wędzonych, **Serdeli** w słojach marynowanych (Kilką zwanych), **Bałyka** jesiotrowego, **Maślin, Karuku** rybiego, **Wizigi, Groszku i Sera** zielonego **Buljonu** wołyńskiego, **Salami** moskiewskich, **Musztardy** sareptskiej, **Konfitur** prawdziwych kijowskich płynnych i suchych, marynowanych **Grzybow, Korniszonów** i **Grnździ** i t. p.—**S. SZYROKOW.** (2 - 6) — 10,462 —

GŁÓWNY SKŁAD WYKSATYNY,

czyli tkaniny NIEPRZEMAKALNEJ i NIEPLAMISTEJ.

otrzymał świeży transport różnych gatunków Wyksatyny, mianowicie: **Obicia na meble, wewnatrz powozów i sanek**, imitujące do złudzenia **ryps francuzki** w najpiękniejszych deseniach i mające tę zaletę, **że niedopuszczają moli. Moare antique** w kolorze czarnym, **na halki, fartuchy i kaptury**. Oba powyższe gatunki maja po dwa łokcie szerokości. Nadto posiada **znaczny wybór serwet i fartuchów damskich oraz dziecinnych**, w różnych wymiarach i najgustowniejszych deseniach, nader praktyczne i trwałe, bo **nie wymagają nigdy prania**, za,chowując zawsze naturalną świeżość kolorów. W tymże składzie znajduje się **gatunek Wyksatyny grubej, na pokrycie wozów frachtowych, na wyroby Rymarskie**, jak **walizy, sakwojaże** i t. p.; w czem zupełnie **zastępuje co do mocy skórę**, a jest od niej daleko tańsza. Nadto **Wyksatyna w kolorze popielatym** przeszło 7 ćwierci łokcia szeroka, po 45 k. za 1 łokieć, **służy na prześcieradła i podkłady dla chorych, oraz na obicie scian w celu niedopszczania wilgoci. Ceny stałe fabryczne**. Handlujący otrzymują stosowny **rabat**. Sprzedaż odbywa się codziennie od 9 godziny rano d. 6 wieczorem **w Kantorze Samuela Lewenberga**, przy ulicy Żabiej, domu Nr 1, w podwórzu na dole.

Sprzedaż Wyksatyny gładkiej, czarnej i moare antique, oraz Fartuchów, także po cenach fabrycznych, znajduje się w **Składzie Nici A. KLINK**, przy ulicy Żabiej w domu Hr. Zamoyskiego, gdzie pomienione wyroby, na dowód, iż pochodzą ze Składu Głównego Wyksatyny, **zaopatrzone są w odpowiednią plombę z firmą tegoż składu**.

Przytem Główny Skład nadmienia, iż **odtąd wszelkie wyroby wyksatynowe**, sprzedawane poza obrębem tegoż składu, **zaopatrzone będą plombą z napisem**: z jednej strony w wyrazach: „Skład Główny Wyksatyny" a z drugiej: „Warszawa S. L." Żabia Nr 1, gdyż środek ten okazał się konieczným **dla zapobieżeuia nadużyciom niektórych handlujących**, sprzedających dotychczas ceratę zagraniczną w miejsce wyrobów wyksatynowych, a która chociaż nieco podobna z powierzchowności do wyksatyny, nie może iść pod żadnym względem w porównanie z przymiotami, właściwemi tejże wyksatynie.

(1—6) — 1(,602 —

OBWIESZCZENIE.

Zarząd Księztwa Łowickiego,

ogłaszą że w terminach poniżej wypisanych, o godzinie 12-ej w południe w Biórze Zarządu Księztwa Łowickiego w Łyszkowicach odbywać się będzie głośna in plus licytacja na ryczałtową sprzedaż drzewa z pnia użytkowego i opałowego w cięciach jakie przypadają do wyrobki za ubiegłe lata 1868/72 w lasach Księztwa a mianowicie:

Dnia 21 grudnia (2 stycznia) 1871/72 r.,

z Lasów Straży Skierniewice,

z obrębu Ruda od summy rs. 13,110 kop. 12, z obrębu Budy Grabskie od summy rs. 11,907 kop. 79½, z obrębu Mokra od summy rs. 14,224 kop. 36½.

Dnia 22 grudnia (3 stycznia) 1871/72 r.,

z Lasów straży Głuchów,

z obrębu Strzelna od summy rs. 10,613 k. 83, z obrębu Miłochniewice od summy rs. 6870 kop. 25.

Z Lasów straży Bobrowa,

z obrębu Lipce od summy rs. 12,464 kop. 19.

Przystępujący do licytacji obowiązani są złożyć na vadium do Kassy Księztwa w gotowiźnie ⅙ część summy do licytacji podanej, vadium to przy podpisaniu protokułu licytacyjnego, pluslicytant uzupełnić winien będzie do wysokości ⅓ części summy na licytącji, postąpionej a nieutrzymującemu się przy kupnie zaraz zwrócone będzie.

Oprócz licytacji głośnej mogą także ubiegający się o kupno składać opieczętowane deklaracje do godziny 12 w południe, do dnia licytacji, które to deklaracje będą rozpieczętowane po ukończeniu licytacji głośnej; do deklaracji dołączony być winien kwit Banku Polskiego lub Kassy Księztwa na złożone vadium w odpowiedniej ilości.

Kónkurenci o stanie i jakości drzewa na gruncie przekonać się mogą; warunki zaś licytacyjne w każdym czasie prócz dni świątecznych będą do przejrzenia w Biórze Zarządu Księztwa Łowickiego lub na gruncie u miejscowych podleśnych.

Łyszkowice 20 listopada (2 grudnia) 1871.

Pomocnik Za-rządzającego Księztwem
Radca Kollegialny **Stefanowicz.**
Sekretarz **Dzierżanowski.**

(1—3) —10598—

W dniu 29 Listopada r. b, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 79 (447), na 1-szem piętrze od frontu, wprost Wystawy Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, otworzoną została

FABRYKA KWIATOW

pod firmą

F. MEJOR.

Właścicielka tejże Fabryki ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż osobiście poczyniła w Paryżu znaczne zamówienia jak najgustowniejszych Kwiatów Paryzkich i Piór do Strojów Damskich, pragnąc tak doborem towaru, jak i przystępnemi cenami, zaskarbić sobie względy Szanownej Publiczności.

(1—3) —10640—

Do sprzedania za Rs. 100,

Algierka

Elkami damskiemi podszyta.

Wiadomość u Stróżki w domu Nr 16, ulica Freta szeroka. (1-3) —10616—

Dragées Meyuet

a l'Huile de Foie de Morne,

Cukierki czyli Gałeczki wypełnione najlepszego gatunku Tranem ze Sztokfiszu, łatwe do zażycia, przyjemnego smaku, nie sprawiające nudności ani odbijania. Pudełko 3 franki. W Paryżu, Apteka Europejska na ulicy Amsterdam Nr 41; w Warszawie, w Składach Materjałów Aptecznych PP: Ferd. Aug. Gallego L. Spiessa. (5—36) —9527—

Warsztat stolarski,

sam w sobie, obszerny o 14 oknach, w każdym czasie do wynajęcia za zniżoną cenę; tenże warsztat przydatny może być na różne składy z powodu blizkości kolei War. Wiedeńskiej, ulica Złota Nr 12 nowy.

(5-6) 9736 -



W domu przy ulicy Marjensztat pod Nrem 2647*bc*, na pierwszem piętrze, Nr 8 mieszkania, z bramy na prawo, są **Meble** bardzo eleganckie, **Obrazy**, **Lustra** i inne przedmioty, z wolnej ręki do sprzedania, które każdego czasu widzieć można. (1-3) —10641—

Potrzebna jest od Nowego Roku 1872 **OSOBA** w średnim wieku, która w gospodarstwie zastąpićby mogła. O bliższych warunkach dowiedzieć się można w Handlu W. Anny Szczerbińskiej, przy rogu ulic Nowego-Światu i Książęcej Nr 1752.

(3—3) — 10,150 —

Algierka elkowa, **Paltot** zimowy, **Frak i Cylinder**, zupełnie nowe, do sprzedania bardzo tanio, przy ulicy Brackiej, Nr 13 nowy, na dole w bramie na prawo Nr 3.— Tamże jest do wynajęcia **Pokoik** z Alkową Meblami i usługą, lub bez. (4—4) —10321—

Do sprzedania

dwie lisowe Salopy,

jedna rypsem czarnym kryta z kołnierzem i mankietami jonatkowemi za rs. 14, druga czarnem suknem kryta z kołnierzem i mankietami lisowemi za rs. 45 i salopa elkowa z kołnierzem tumakowym atłasem kryta za rs. 65. Wiadomość przy alei Jerozolimskiej Nr 11 nowy. Stróż wskaże. (1—1)—10634—

Futro Tumaki,

w ładnym kolorze, przysłane do sprzedania bez pokrycia. Wiadomość: Nowy-Świat, Nr 39. Stróż wskaże do Lokaja Łukasza upoważnionego do sprzedaży. (1—3) —10631—

OSOBA umiejąca szyć na maszynie krawieckiej Zyngera, poszukuje miejsca w magazynie lub prywatnym domu. Ktoby sobie życzył, zechce złożyć adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego pod lit. H. K.

(1 1) —10618—

OSOBA w średnim wieku, życzy przyjąć obowiązek w Warszawie; może się zająć gospodarstwem i dozorem dzieci. Ulica Długa, dom Dückerta, Nr 556, u Państwa Czarneckich. (1—1) —10621—

Dystrybucja

przy ulicy Nowo-Senatorskiej w domu Elsnera, wprost Hotelu Litewskiego. Właścicielka wdowa, poleca się pamięci łaskawych osób, aby zapotrzebowaniami swemi Cygar i Papierosów miejsce to zaszczycać raczyli. Obecnie Papierosy La Ferme sprzedają się: paczka z 10 sztuk za kop. 10. Przyjmują się także rękawiczki do prania sposobem chemicznym, za parę kop. 7½.

(1-3) — 10,570 —

Jest do sprzedania:

FUTRO szopy, suknem szaraczkowem pokryte z peleryną za rs. 60; **Branzoleta** z bryllantami i emalją rs. 50; **Zegarek** ankier srebrny rs. 16; **Spinek** złotych z turkusami garnitur rs. 10; **Kluczyk** do zegarka; **Wina** szampańskiego i węgierskiego kilkanaście butelek, **sakiewka i rożek** myśliwski. — Powyższe przedmioty można nabyć w domu pod Nr. 5, ulica Piekarska, piętro 1-sze od godziny 4-ej do 7-ej z południa. (1—3) —10604—

Jest do wydzierżawienia zaraz

MŁYN,

konstrukcji amerykańskiej, oraz Olejarnia i Perlak do robienia **Kasz**, w powiecie Radzymińskim, gubernji Warszawskiej, 14 wiorst (dwie mile) od kolei Terespolskiej i Petersburgskiej, z gruntem i obsiewem. Bliższe warunki na miejscu, w dobrach Ruzienko, o 14 wiorst (2 mile) od stacji kolei Terespolskiej Mińsk. (2-3) —10541—

Jest do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę zaraz lub Nowego Roku, **Restauracja z Zakładem Piwa Bawarskiego**, przy pryncypalnej ulicy, w miejscu gdzie zakład ten dobrze procentuje. Bliższą wiadomość powziąść można w Składzie Win i Towarów Kolonialnych T. Cichockiego i J. Purwina, ulica Długa, Nr 489*B* (nowy 19).

(1—3) —10609—

Futro Niedźwiadki,

kryte suknem granatowem, z pięknym Kołnierzem, prawie nowe, na osobę dobrej tuszy, do sprzedania przy ulicy Wiejskiej, Nr 1731/2, nowy 12, w oficynie po lewej ręce na dole, mieszkania Nr 13. (1—1) —10632—

Były Urzędnik, mogący dać Kaucji Rs. 5.0, życzy sobie przyjąć miejsce

Rządcy Domu,

za samo tylko mieszkanie.

Oferty proszę składać do Redakcji „Kurjera" pod lit. A. D. (1-3) —10626—

Jest do sprzedania po cenie umiarkowanej, częściowo lub razem, **27 sągów Drzewa olszowego**, zdrowego, suchego, dobrze i ściśle prosto z Wisły ułożonego. Wiadomość u Administratora domu Nr 3001*b* przy ulicy Fabrycznej. (1—1) —10624—

DOKŁADNE

TERMOMETRY

u **G. Gerlacha,**

Mechanika i Optyka,

obok Poczty, na Krakow.-Przedm., Nr 21.

(2-16) —10576—

Sardelle świeże anchois, **Ser holenderski, Jabłka** tyrolskie białe rozmarynowe oraz **Bakalje** świeże, nadeszły do handlu win i korzeni

Teodora Tock

przy ulicy Podwale.

(3—3) —10510—

Z powodu wyjazdu jest **do sprzedania** na korzystnych warunkach,

Skład Drzewa opałowego i Węgla kamiennego,

z Inwentarzem żywym i martwym, z zapasem Drzewa sosnowego sążni kubicznych 1,000, twardego 150, Węgla kamiennego korcy 4,000. Wiadomość w Składzie Drzewa i Węgla **P. Czernichowski i Spółka**. Aleja Jerozolimska, Nr 43. (2—3) —10530—

Do wypuszczenia w administrację dwuletnią **Dzierżąwa Domu**, około 1,000 rs. dochodu rocznego wynoszącego; oraz do odstąpienia **Karczma** propinacyjna, zaraz w blizkości Warszawy. Wiadomość przy ulicy Smoczej, Nr 2488, w Handlu Wendlin.

(1—1) —10629—

Rs. 25

przeznacza się, kto wskaże miejsce człowiekowi w sile wieku posiadającemu język polski i ruski, do kantoru, fabryki, lub gdziekolwiekbądź. Adresa uprasza zostawić w Redakcji tegoż pisma pod lit. K.L. (2—3) —10526—

Dysponujący Summą Rs. 9,000 życzy sobie takową lokować hypotecznie na pewnym Numerze Nieruchomości w Warszawie, lub Dóbr Ziemskich, a nadto przyjąć obowiązki Plenipotenta do interessów: Sądowo-prawnych, administracyjno-policyjnych i wszelkich innych odnosić się mogących tu w Warszawie do: Nieruchomości lub Zakładu fabrycznego albo przemysłowego, jakoteż Dóbr ziemskich w Królestwie lub Cesarstwie, z zobowiązaniem się przyjęcia nadzoru nad administracją dóbr z obowiązkiem lustracji takowych, dawania planów gospodarczych tak w gospodarstwie rolnem jakoteż urządzaniu gospodarstwa leśnego, dopełniać pomiary gruntów lub lasów o ileby te związek mieć mogły z miejscowem gospodarstwem, wreszcie kierować zaprowadzaniem zakładów przemysłowych, mających związek z rolnictwem lub leśnictwem, za stosownem wynagrodzeniem za zajęcia i opłatą procentu od wyż rzeczonego kapitału.— Osoby życzące sobie wchodzić w umowę o powyższe obowiązki, raczą się zgłosić po szczegółowe objaśnienia *do W-go Józefa Nassalskiego*, zamieszkałego przy ulicy *Jasnej pod Nrem 3 domu*, mieszkania 6, rano do godziny 10-ej, i pomiędzy godzinami 2-gą a 4-tą z południa.

(6—6) —9131—

Ważna Wiadomość dla cierpiących na Reumatyzm

Do handlu **Z. Nipanicza**, przy ulicy Granicznej Nr 16, nadszedł świeży transport wyrobów z **waty leśnej** wyrabianej z igieł sosny (Pinus Sylvestris) pochodzącej z fabryki Lairytza w Puringji, a mianowicie: kaftany, kalesony, kolana rozgrzewacze, pończochy, skarpetki i wata z olejkiem extraktu igieł sosny do obwinięcia cierpiących części ciała. Wyroby tejże fabryki uzyskały na różnych wystawach nagrody w medalach 1 szej klassy.

(3—3) —10249—



Gdyby która z dam życzyła nauczyć się robienia pięknych **Koronek** z gatunku Point'a l'aiquille, raczy się zapisać na lekcje zbiorowe w Magazynie W-ej Pani Zanders, róg Senatorskiej i Miodowej, gdzie zostanie jej udzielony adres mieszkania, w którym te lekcje udzielane będą. (3—3) — 10,294 —

Jest do wypożyczenia

Summa rs. 3000,

na nieruchomość w Warszawie pod warunkami następującemi:

Aby była pomieszczoną na pierwszej połowie wartości hypotecznej i aby wierzyciel mógł mieć w domu do tejże nieruchomości należącym mieszkanie i należny mu procent z komornego sobie potrącał.

Mieszkanie ma się składać z 5-ciu pokoi, w liczbie których gabinet z oddzielnym wchodem z przedpokoju. Mieszkanie to pożądanem jest w nowszej części miasta, w blizkości stacji lub linji dróg omnibusowych. Summa wypożyczoną być może zaraz. Mieszkanie potrzebnem jest dopiero od Ś-go Jana r. p. 1872.

Uprasza się o składanie żądań w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami L. M.

(2-3) —10417—

Francuzki i Angielki

z muzyką, tudzież kilka innych Francuzek bez muzyki, Guwernerowie z językiem francuzkim, niemieckim, włoskim, greckim i muzyką, jako też Guwernantki z wyższem i niższem ukształceniem, starają się o umieszczenie, za pośrednictwem A. Witkowskiej, ulica Senatorska Nr 6 nowy, mieszkania Nr 21, w podwórzu na 1-szem piętrze. — Tamże są: Niemka praktykująca od lat dziesięciu na Pensji i Angielka, która w krótkim czasie nauczyć może języka angielskiego, poszukują lekcji na godziny. — Rządca z kaucją poszukuje też miejsca. (6-6)—10.65—

Broszurki z Prospektami
dotyczącemi użycia
PIGUŁEK CAUVINA,
znajdują się do nabycia w Składach materjałów aptecznych PP: Fer. Aug. Gallego, Spiessa i Mrozowskiego, w Warszawie, i Chróścickiego w Wilnie. (21—24) —5785—

NOWY TRANSPORT
WĘGLA KOMINKOWEGO,
Angielskiego, bez odoru, **Kanel-Kohle** zwanego, nadszedł do Składu mego naprzeciwko Banku, przy ulicy Elektoralnej, pod Nr 795. **Stanisław Baumann.** (9—13) —8699—

Wzywa się niniejszem
Wierzycieli ś. p. Stanisława Piwnickiego,
Radcy stanu, b. Dyrektora Wydziału Dóbr i Lasów, b. Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu, a poprzednio Prezesa Kommissji Wojewódzkich: Kaliskiej i Radomskiej, aby się w ciągu miesięcy sześciu od dnia 2 (14) Lipca r. b. licząc, z pretensjami swemi zgłaszali pod adresem Adolfa Piwnickiego, w m. Płocku mieszkającego. (6 — 6) —8304—

Przednie wytwory toaletowe Paryzkie czysto roślinne
PP. MONTREUIL braci & Comp.
Fabryka w Clichy-la Garenne pod Paryżem.
LIQUIDE ANTIPITHYRIASIQUE. Niezawodny środek do spędzenia łupieży na głowie, leczy swierzbienie skóry podwłosnej, która jest główną przyczyną przedwczesnego wypadania włosów.
POMADA z POZIOMEK, dla zachowania ust w stanie świeżości i utrzymania naturalnego ich rumieńca.
PAPIER WONNY do kadzenia, dla odświeżenia powietrza i przyjemnej woni w mieszkaniach.
GLICERYNA czysta dla zapobieżenia padaniu się skóry od zimna.
RÓŻ nieszkodliwy **CARTHAMINE** zwany, dla nadania rumieńców i utrzymania świeżości policzków.
Skład w Warszawie w Magazynie Fryzjersko-Perukarskim i Wytworów toaletowych **P. Pohoreckiego** na Krakowskiem-Przedmieściu. (22—24) — 5687 —

Stroje, Suknie i Bielizna
Ulica Nowy-Świat, Nr 68 nowy, prawa oficyna, Nr 8 lokalu.
Przy obecnej jesiennej porze mam zaszczyt donieść Szanownym Paniom, iż jak dotąd tak i nadal przyjmuje w Pracowni mojej wszelkie obstalunki i roboty w zakres Strojów wchodzące, oraz do przerabiania już **noszone Kapelusze i Kaptury**, które podług najświeższych żurnali, po **Kop. 50** wykonywam. Za wypracowanie **strojnej Sukni** biorę **Rs. 2**, za **uszycie Koszuli** z angielskim **gorsem Kop. 60.** Sumiennem i gustownem wykonywaniem powierzonych mi robót miałam sposobność już łaskawe Kundmanki moje przekonać.—**Walerja Czerniejewska.** —2503—

Fabryka Francuzkich Kamieni Młyńskich
C. SKORYNY
w Warszawie. Praga, pod Nrem 409.
Wyrabia wszelkie maszyny do czyszczenia kaszy pszenej jak również i innych zupełnie mało miejsca zajmujące. Maszynki te mogą być poruszane za pomocą pary, wiatru, wody jak również mogą być ręczne. Przyjmują się wszelkie zamówienia na urządzenia Cylindrów, budowanie wszelkich młynów i przerabiania młynów podług nowej konstrukcji. (3—12) — 10,402 —

SKŁAD HERBATY PIOTRA ORŁOWA
ulica Miodowa, Nr 496, w Warszawie.
Zawiązawszy stosunki z wymienionemi poniżej domami na prowincji, które podjęły się, obok dotychczas prowadzonej detalicznej sprzedaży Herbaty firmy **Piotra Orłowa**, utrzymywać sprzedaż takowej hurtowo, na warunkach ogólnie dla naszych składów ustanowionych.
W Suwałkach z P. N. Holenderskim (wyłącznie).— W Płocku ze Stowarzyszeniem Spożywczem „Zgoda,“ i w Radomiu z P. Wojciechem Surmackim.
Najuprzejmiej upraszam, szczególniej PP. Handlujących, komu to dogodniej ze względu odległości, z obstalunkami na Herbatę odwoływać się do powyższych firm.
(8—8) — 9580 — **Wł. Nowicki.**

NOWOŚĆ! ZUPEŁNA NOWOŚĆ!
Sprzedaż i wystawa przeszło 150 najnowszych przyrządów czarodziejskich:
Tylko na czas krótki.
Hotel Lipski, Numer mieszkania 16, na dole.
Wszystkie przyrządy są nader zajmujące i stosowne są dla każdego, szczególniej dla rodzin i kółek towarzyskich a przedewszystkiem dla dzieci na święta i na podarki wigilijne, i dla każdego kto chce kupić coś nowego, lub zrobić piękny prezent. Latarnie Magiczne i Aparaty do Obrazów Optycznych nowszej konstrukcji rozmaitych rozmiarów i zmiany Obrazów.
NB. Dla sztukmistrzów i dyletantów bardzo wiele nowego! Obstalunki na zewnątrz będą zaspakajane za nadesłaniem należności
Preiskurant udzielany będzie gratis.—Krótki czas tylko tu pozostaję.
(2—3) — 10,568 —

Dom murowany,
Jest do sprzedania z wolnej ręki bez pośrednictwa oao trzecich piętrowy, z oficyną drewnianą i zabudowaniami gospodarskiemi w zupełnie dobrym stanie, w bliskości placu S-go Aleksandra za summę **rs. 6,800** przynoszący dochodu rocznie netto 10%. Wiadomość u właściciela domu pod Nr 1655, przy rogu ulicy Wspólnej i wyż wzmiankowan go placu.
(3—3) —10425—



W mieście Bolimowie powiecie Łowickim, o 10 wiorst od stacji kolei Radziwiłłów, jest do nabycia
D O M
mieszkalny i Zabudowania gospodarskie, Ziemi ogrodowej dziesiatyn 4 (mórg 8) i Ogród owocowy dzies. ½ (mórg 1), przydatne dla Ogrodnika lub Emeryta. Cena Rs. 1800.— Wiadomość w Bolimowie, u Józefa Majewskiego, lub w Warszawie przy ulicy Mokotowskiej, Nr 21, u Właściciela domu. (3—3)—10370—

Mappy Dóbr Ziemskich
dla Tow. Kred. Ziem., kopjuje Zakład Fotograficzny Fr. Kulewskiego, przy ulicy Podwal Nr 497a (nowy 3), z całą możliwą dokładnością po **cenach bardzo nizkich**, jak również przyjmuje zamówienia, na wszelkiego rodzaju i formatu fotografje zwyczajne i **kolorowane po cenach zniżonych**, zaręczając za sumienne i piękne wykończenie.—Tamże może znaleść miejsce **Uczeń. Fr. Kulewski Fotograf.**
(2—3) —10311—

Nowo założona rekomendacja dla **guwernantek** utrzymywana przez francuza, ma obecnie do umieszczenia guwernerów i guwernantki franyuzkie z wyższem wykształceniem, bony francuzkie i niemki; tamże jest osoba rodowita francuzka z wyższem wykształceniem, która pragnie udzielać lekcji języka francuzkiego jako też i innych nauk w tymże języku na godziny, w porze rannej od godziny 9-ej do 3-ej. Krakowskie-Przedmieście Nr 21 obok poczty.
(2—3) —10482— F. Lanther et comp.

Walenty Grabowski,
Krawiec Damski,
podejmuje się roboty sukień, okryć, kaftanów i salop podług najświeższego gustu i mody, oraz podszywanie futrem doskonale. Daję lekcje kroju i miary brania z książki i linji według metody bardzo praktycznej jakiej jeszcze nikt w Warszawie nieposiada. Naukę udzielam w domach własnych i u siebie. Przyjmuję także panny do nauki za wynagrodzeniem, mogące być w razie życzenia na całkowitem mojem utrzymaniu. Szeroka Freta Nr 11 nowy, naprzeciw apteki Nr 7 mieszkania. (1—3) —10622—

Nowo otworzona
Fabryka Cukrów,
przy rogu ulic Leszno i Przejazd Nr 653/4. Na nadchodzące święta zaopatrzoną została w najnowsze i najlepsze gatunki różnych cukierków i czekolad oraz przyjmuje wszelkie zamówienia na torty, piramidy i t. p., z czem się poleca Szanownej Publiczności.
(1—3) 10623— **H. Niemann.**

Żona byłego Urzędnika,
pozbawiona wszelkich funduszów do utrzymania pragnie udzielać lekcji robót wszelkiego rodzaju jako to: szycia bielizny, haftu, szydełkową robotą siatki, paciorkową, krzyżową, pelami, w czem jest dobrze uzdatniona. I to za nader przystępną cenę 15 kopiejek za godzinę. Oraz obowiązuje się sama robić przez tę godzinę dla korzyść uczennicy, cokolwiek Rodzice takowej zażądają. Żądające osoby raczą się zgłosić do Redakcji Kurjera pod adresem Z. J.
(1—3) —10606—

WINO
TONICZNO-PRZECZYSZCZAJĄCE
KREW
PP. Montreul w Paryżu.
W Warszawie w Składach materjałów aptecznych PP. Ferd. Aug. Gallego i Ludwika Spiessa. (4—4)—9058—

RĘKAWICZKI
w rozmaitych gatunkach i kolorach, wykończa w wielkiej ilości, Fabryka wyrobów rękawiczniczych **Ludwika Kunickiego** i rozprzedaje w dwóch swoich magazynach: Krakowskie-Przedmieście Nr 411, pałac dawniej W. Grodzickiego, i Długa ulica Nr 586a, w domu W-go Plackowskiego, **po cenie umiarkowanej.** — Dla kupców biorących większemi partjami, odstępuje rabat.
(4—6) — 9955 —



Kareta 2-u osobowa,
w zupełnie dobrym stanie, z 4-ma Kołami zapasowemi jest do sprzedania za cenę umiarkowaną. Obejrzeć ją można i dowiedzieć się o cenę przy ulicy Nowy-Świat, Nr 57, u Właściciela Karet do wynajęcia. (3—3) —10177—



Żądane są do nabycia:
Małe sankie pojedyncze Saneczki, na małego konika. Mający do zbycia, raczy zostawić adres wraz z cenę, u Rządcy Hotelu Saskiego. (1—1) —10615—



Fortepian palisandrowy, o 7-miu oktawach z całym blatem metalowym z 4-ma szprejcami górnemi i dolnemi, najnowszej konstrukcji i fasonu, z tonem pięknym, jest do sprzedania przy ulicy Długiej pod Nr 37, w domu Kupca p. Sommera, wprost bramy na dole. (1—1) —10612 —

Z przyczyny wyjazdu są do sprzedania
Dwie SZAFY do sukien,
mahoniowe, nowego fasonu, za cenę bardzo przystępną, przy rogu ulic Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej, pod N-rem 18 nowym. Wiadomość u Stróża. (1—1) —10644—



Do sprzedania:
Mały garnitur **Mebli** mahoniowych ceratą kryty; **Zwierciadło** modne w takichże ramach, **Maszyna** do szycia mało używana. Wszystko za przystępną cenę. Ulica Widok, Nr 1 nowy, piętro 3-cie, mieszkania Nr 23.
(1—3) —10619—

Do sprzedania
Płaszcz futrzanny
z Bobrowym Kołnierzem, za Rs. 100, w Magazynie Krawieckim P. Rauer. Ulica Niecała, dom nowy, Nr 8.
(2—3) —10527—



Pozostawiony
Fortepjan
do sprzedania, fabryki Bucholca, o 6½ oktawy, w bardzo dobrym stanie. Wiadomość przy ulicy Nowosenatorskiej, Nr 476, nowy 4, u Fortepjanisty.
(3—3) —10529 —

L o k a l
składający się z dwóch dużych Pokoi od frontu, na dole, z Kuchnia, Piwnicą, Drwaln ą i Górą, przy ulicy Chłodnej pod Nr 35, do wynajęcia od Nowego Roku. Rocznie Rs. 108. Wiadomość u Gospodarza. (1—3)—10610—

Do najęcia każdego czasu **Stajnia i Wozownia**, murowane w domu Nr 17 (1576a), przy ulicy Brackiej. — Tamże jest do sprzedania pod Nr 1 mieszkania, **Komoda** antyk, druga jesionowa o 3-ch szufladach, oraz **Szafa** do sukien lakierowana. (1—1)—10617—

Zaraz do wynajęcia w Alei Jerozolimskie Nr 17 nowy **Pokój** obszerny o 3-ch oknach od frontu z przedpokojem, meblami, usługą i opałem lub bez.
Od Nowego Roku **Lokal na Bawarję** lub Szynk, czysty i gustownie wytapetowany. **Sklep** z mieszkaniem na handel Korzenny i Wiktuały. Są także dwa Pokoje w oficynie.
(3—3) —10146—

Sklep Wiktuałów
z **Dystrybucją** i **Mieszkaniem**, jest do sprzedania w każdym czasie, przy ulicy Sto-Jerskiej, Nr 4 nowy.
(2—2) —10592 —

Nagrody rs. 3.
W przechodzie wieczorem w dniu 28 b. m., o godzinie w pół do 8 ej ulicą: Krakowskiem-Przedmieście, Piwną idąc, zgubiono **Mówkę** skunksową z dwoma chwastami. Kto takową odniesie pod Nr 323, ulica Kościelna do właściciela domu, a powyższą nagrodę otrzyma. Tamże są do sprzedania **Meble** mahoniowe, rypsem kryte, nowego fasonu i **Szafa** mahoniowa nowa (3—3) — 10,463 —

Nagrody 1 Rubel.
Wczoraj idąc ulicą Marszałkowską, Świeto-Krzyzką i Nowym-Światem, zgubiono **WARKOCZ** koloru blond. Łaskawy Znalazca raczy odnieść na ulicę Marszałkowską pod Nr 40, mieszkania Nr 3, na dole, za powyższą nagrodą. (1—1) —10643—



Dnia 4-go b. m., o godzinie 12 ej w południe, idąc ulicą Nowym-Światem do kościoła Sto-Krzyzkiego, zgubiony został **Zegarek złoty damski** z **Emalją** szafirową, z literami gotyckiemi A.K. na kopercie. Z uwagi na drogą pamiątkę, uczciwy Znalazca zechce zwrócić do Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ za nagrodą Rs. 3. (1—3) —10639—

Dowód Bankowy
na zastawione Kosztowności, za Nr 33,287, zaginął. Znalazca raczy zwrócić do Kantoru Banku. (1—3) —10627—



Przed kilkoma dniami przybłąkał się
Pies Wyżeł,
do Hotelu Niemieckiego pod Nr 13, odebrać go można tamże, za udowodnieniem, i zwróceniem kosztów ogłoszenia i utrzymania.
(3 — 3) —10,548 —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Pl. Teatralny, Nr 473a,— nowy 5). Дозволено Цензурою.